

Senator McCarthy konkurentem Johnsona w wyborach wstępnych

Senator Eugene McCarthy z Minnesoty, jedyny do tej pory konkurent Johnsona, jeśli chodzi o nominację z ramienia partii demokratycznej, w tegorocznych wyborach prezydenckich, postanowił wystawić swą kandydaturę w wyborach wstępnych w 6 stanach USA.

Senator McCarthy, znany krytyk polityki wietnamskiej Johnsona, będzie kandydował najpierw w Stanie New Hampshire, (wybory wstępne — 12 marca).

Cena 50 gr

A B

echo

KRAKOWA

Rok XXIII PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 3 (6962)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 4 stycznia 1968 r.

Ofensywa sił wyzwoleniczych w Wietnamie południowym

Atak bombowców USA na Hajfong

Jak wynika z doniesień agencji zachodnich — w wyniku ataku rakietowego partyzantów południowowietnamskich na bazę USA — Da Nang, łącznie zostało zniszczonych i uszkodzonych 27 samolotów amerykańskich i południowowietnamskich. Partyzanci ostrzelali bazę ze wzgórz odległych zaledwie o 9 km od Da Nang.

Wczoraj żołnierze Frontu Wyzwolenia dokonali 10 skoordynowanych ataków na stanowiska wojsk USA i reżimu sajsongskiego. Ofensywa sił wyzwoleniczych zapoczątkowana w środę kontynuowana była w czwartek rano. Patrioci

przypuścili nowy atak na pozycję „marines” w Hieu Duc — 13 km na południe od Da Nang. Na razie nie są znane szczegóły tej akcji.

Amerykańscy piraci powietrzni kontynuują swe zbrodnicze naloty na Demokratyczną Republikę Wietnamu. W środę, prócz zbombardowania Hanoi, lotnictwo USA przeprowadziło atak na największy port DRW — Hajfong. Bombardowano dwa mosty drogowe. Doszło do walk powietrznych między północnowietnamskimi „Migami 17” i amerykańskimi „Phantomami”. W tym samym dniu, piraci powietrzni USA atakowali linię kolejową łączącą Hanoi z Chinami Ludowymi.

Wietnamska agencja informacyjna zakomunikowała, że w środę obrona przeciwlotnicza DRW w czasie nalotów amerykańskiego lotnictwa na gęsto zaludnione rejony DRW, strąciła 7 samolotów USA. Trzech powiatowych piratów, zestrzelono nad Hanoi, a 4 nad Hajfongiem i nad innymi częściami kraju. Kilku amerykańskich lotników wzięto do niewoli. Ogólna liczba samolotów USA, zniszczonych nad DRW wynosi w chwili obecnej 2.692.

W paryskim domu towarowym

Awaria ruchomych schodów — 5 osób złamało nogi

PARYŻ

W paryskim domu towarowym Galeries Lafayette doszło do poważnego wypadku w chwili, kiedy ruchome schody zatrzymały się nagle i zaczęły poruszać się w przeciwną stronę. Incydent ten wydarzył się po zamknięciu domu; jego ofiara padła ok. 30 osób z personelu. Do szpitala przewieziono 5 osób ze złamanymi nogami.

„Czuli małżonkowie” spotkali się w... Izbie Wytrzeźwień

Na fali świątecznych libacji, pewna bydgoszczanka wpadła w tak szampański nastrój, że jej małżonek, któremu okrutnie dopiekła, zmuszony był prosić milicję o odwiezienie połowicy do Izby Wytrzeźwień.

Po paru godzinach funkcjonariusze MO przywieźli do Izby Wytrzeźwień również męża — tym razem już nie w charakterze eskortującego żonę, lecz w stanie zupełnego upojenia alkoholem. Z „tesknoty za żoną” tak szybko i skutecznie się spił, iż wywołał na ulicy burdę.

Jeszcze raz potwierdziła się stara prawda, z której wynika, że miłość nie ma granic — nawet u progu Izby Wytrzeźwień...



Ambasador USA uda się do Kambodży

Prezydent USA Johnson oświadczył wczoraj, że zaakceptował propozycję rządu Kambodży w sprawie wysłania do tego kraju swego przedstawiciela w celu przeprowadzenia rozmów z księciem Sihanoukiem. Jak wiadomo, Kambodża stała się ostatnio w obliczu bezpośredniego zagrożenia i agresji ze strony wojsk amerykańskich i południowowietnamskich, którym przynajmniej „prawo” do wtargnięcia na terytorium tego kraju pod pretekstem poszukiwania partyzantów. Do Kambodży ma zostać wysłany ambasador USA w Indii, Chester Bowles.

1,3 mln uchodźców palestyńskich

W Nowym Jorku, opublikowano sprawozdanie organizacji ONZ d/s pomocy uchodźcom palestyńskim (UNRWA) za rok 1967. Sprawozdanie podkreśla, że w wyniku sześciomiesięcznej wojny czerwcowej, 35% do 40% tysięcy ludzi pozbawionych zostało dachu nad głową. Powiększyli oni rzeszę uchodźców palestyńskich z poprzedniego okresu. W dniu 31 maja 1967 w rejestrach UNRWA figurowało 1.344.576 uchodźców.

Zmarła Hanna Mortkowicz-Oleczakowa



Wczoraj w Krakowie zmarła znana i ceniona pisarka Hanna Mortkowicz-Oleczakowa. Córka znakomitego wydawcy Jakuba Mortkowicza od najmłodszych lat życia związana z warszawskim środowiskiem intelektualnym, wzrastała wśród ludzi nadających kształt kulturze polskiej.

Pierwsze słowa chorego po operacji:

„Pozdrówcie moją żonę”

Stan zdrowia pacjenta z nowym sercem rokuje dobre nadzieje

LONDYN

Jak donosi Agencja Reutera, dr Blaiberg, któremu niedawno przeszczepiono cudze serce, czuje się coraz lepiej i szybko powraca do zdrowia. Opiekujący się nim zespół lekarzy rozważa możliwość podania dziś pacjentowi pierwszego solidnego posiłku. Do tej pory odżywiano Blaiberga jedynie glukozą w płynie.

Dziś rano, Blaiberg pozostawał wciąż jeszcze pod namiotem tle-

nowym. Powraca on do zdrowia w podobny sposób co Washkansky, ale według opinii specjalistów stan jego rokuje większe nadzieje na powodzenie operacji.

Według informacji radia południowoafrykańskiego, dr P. Blaiberg po przebudzeniu w noc po operacji powiedział: „Chcę mi się pić. Pozdrówcie moją żonę”.

Korespondent Reutera podkreśla, że w najbliższych dniach główne zadanie do spełnienia będą mieli mikrobiolodzy i bakteriologowie, od których zależy, by nie doszło do infekcji. W dalszym ciągu silne patrole policyjne pilnują, by do oddziału szpitala Groote Schuur, gdzie przebywa Blaiberg nie przedostały się żadne postronne osoby. Na użytek prasy publikuje się dwa razy dziennie biuletyn lekarski. Do pani Blaiberg nie dopuszcza się żadnych fotoreporterów.

Sprawa dra Blaiberga zajął się w środę Sad Najwyższy w Kapsztadzie, który wydał zakaz rozpowszechniania fotografii dokonanych przez niejakiho Dona McKenzie, podczas operacji transplantacji serca. Agencje prasowe stwierdzają, że McKenzie zdołał w przebraniu studenta medycyny przedostać się na galerię nad salą operacyjną i dokonać kilku fotografii. Dr Blaiberg i jego żona podpisali 29 grudnia ub. roku na 5 dni przed operacją kontrakt o wartości 50 tys. dolarów z amerykańskim towarzystwem radiowo-telewizyjnym NBC, szkodząc mu wyłączne prawa dokonywania zdjęć Blaiberga podczas i po operacji.

Agencja Reutera donosi, że w środę ujawniono pewne fragmenty wywiadu telewizyjnego, jakie brytyjskie towarzystwo BBC przeprowadziło z prof. Barnardem. Barnard oświadczył, że jego zdaniem za 20 lat będzie można przeszczepiać ludzkie serca dużych małp i świni. Te ostatnie zwierzęta nadają się lepiej do tego celu, gdyż istnieją poważne trudności z wyhodowaniem odpowiednio dużych małp.

Ulewy — śnieżyce — powódzie w Ameryce i Europie zach.

Na znacznej części kuli ziemskiej leja ulewne deszcze oraz szaleją wichury i śnieżyce.

Z Brazylji, gdzie jest w tej chwili pełnia lata, donoszą, że port Paranaguá nawiedzony został przez gwałtowną wichurę i ulewne deszcze. Rejon ten znany jest jako największy ośrodek produkcji kawy. Wichura jaka nawiedziła miasto zniszczyła 40 tys. ton tego produktu. Zniszczonych też zostało wiele domów. Straty ocenia się na kilka milionów dolarów. Kilkadziesiąt osób znajduje się w szpitalach z powodu ran odniesionych podczas sztormu.

Z Ameryki Północnej, gdzie panuje zima donoszą, że na terenie USA od północnych granic Teksasu aż do Appalachów sypie śnieg, który obficie pokrył też Nowy Jork.

Zima nie oszczędza też Europy zachodniej. Ze Szkocji i północnej Anglii donoszą, że szaleją tam burze śnieżne i wichury, które zablokowały wiele dróg wstrzymując ruch kołowy.

Obfite śniegi i deszcze jakie wystąpiły ostatnio we Francji, spowodowały znaczny przybór wód w rzekach tego kraju. Sekwana wylała w kilku miejscach w obrębie Paryża. Wody Marny, która podniosła poziom o prawie 4 metry, zaląły znaczne obszary, pokrywając wiele departamentów półmetrową warstwą wody.

PREMIER IZRAELA, Eshkol opuścił dziś Jerozolimę, udając się w podróż do USA. Wszyscy obserwatorzy polityczni i komentatorzy zgodnie stwierdzają, że głównym tematem rozmów Eshkola z prezydentem USA będzie sprawa dostaw nowoczesnej broni USA dla Izraela.

ORGANY BEZPIECZEŃSTWA Państwowego ZSRR zatrzymały w Moskwie 20-letniego N. Broxa Sokolowa, obywatela Wenezueli, który przybył do ZSRR jako turysta. Zatrzymany urodził się w NRF i jest studentem uniwersytetu w Grenoble, we Francji. Znalaziono u niego wyposażenie szpiegowskie, broszury i gazety antyradyckie, kilście fotograficzne, prowokacyjne listy, adresowane do niektórych radzieckich działaczy nauki i kultury.

Ze świata

N. CEAUSESCU — przewodniczący Rady Państwa, sekretarz generalny KC KP Rumunii, wraz z premierem Maurerem przybył 3 bm. do miasta Osijek w Jugosławii. Powitał go sekretarz generalny ZKJ, prezydent Jugosławii — J. Broz-Tito.

WICEPREZYDENT USA — Humphrey przebywa obecnie w wizycie w Ghanie. Ogłoszono komunikat o podpisaniu porozumienia w sprawie pomocy gospodarczej USA dla Ghany.

NA POLECENIE prokuratora okręgowego w Nowym Orleanie — Garrisona, Sąd Najwyższy w Kalifornii wydał polecenie stawienia się przed sądem w Luizjanie świadkowi Howardowi z Los Angeles. Jest to jeden z trzech świadków, których zeznań domaga się Garrison, w związku z zamordowaniem prez. Kennedy'ego.

Sytuacja w Jemenie

KAIR

Minister spraw wewnętrznych Jemeni, płk Barakat zdecydował o podjęciu w środę wieczorem informacji, według których rojalisci mieli zająć lotnisko Rahba w pobliżu Sany.

Płk Barakat stwierdził, że na lotnisku Rahba regularnie lądują samoloty oraz, że pobliskie wzgórza zostały oczyszczone z oddziałów rojalistycznych. Siły wrogów Republiki znajdują się w odwrocie i opuszczają rejon Sany, zostawiając setki zabitych.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



Pewni jesteśmy, że panna Mag Blye występująca w kręconym w Anglii filmie „Brylant na śniadanie” w roli „kota włamywacza” przekonać może do tych miłych zwierząt nawet najzgorzalszych wrogów kociej rasy.

CAF — telefoto

Akcja „Echa” i ZMS

Wśród fundatorów:

Z. O. Związku Plantatorów Tytoniu

Stary rok zamknęliśmy piękną liczbą 650 ufundowanych książeczek mieszkaniowych PKO, Nowy Rok przynosi dalsze zgłoszenia. Jedno z nich nadesłał nam ZARZĄD OKRĘGU ZWIĄZKU PLANTATORÓW TYTONIU z Krakowa, a deklarację przekazali w imieniu wszystkich kierownik biura — mgr inż. St. Jarosz i gł. księgowa — p. Zofia Pietrunik. Dziękujemy! (mar)

Jutro pierwszy odcinek nowej pasjonującej powieści p. t.



NIEZNOŚNA
DZIEWCZYNA

Sesja WRN zatwierdziła tegoroczny plan i budżet województwa

Na obrady wczorajszej sesji WRN poświęconej głównie uchwaleniu planu i budżetu województwa na 1968 r. przy-

wali z-ca przewodniczącego Rady Państwa prof. dr Mieczysław Klimaszewski oraz sekretarz KW PZPR w Krakowie Józef Treła.

Przewodniczący Prez. WRN Józef Nagórski omawiając budżet WRN podkreślił, że służyć ma on przede wszystkim dalszemu wzrostowi stopy życiowej ludności przez zwiększenie spożycia indywidualnego, lepsze zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych, zdrowotnych i kulturalnych społeczeństwa. Głównym zadaniem jest podnoszenie produkcji rolnej, przede wszystkim roślinnej, stanowiącej bazę produkcji zwierzęcej. Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Planu WRN — red. Tadeusz Myśliki zwrócił w swym wystąpieniu uwagę na to, że uchwalane dokumenty muszą być realne i nie wykraczać poza posiadane środki. W dyskusji wzięło udział kilkunastu radnych.

Ponadto Rada wybrała przewodniczącym Konwentu Seniorów WRN Józefa Kuchara, zatwierdziła plan pracy WRN na br. i ustanowiła „Odnaczkę za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej”, którą Prezydium WRN nadawać będzie osobom wyróżnionym w zakresie rozwoju gospodarczego, kulturalnego i społecznego województwa. (eo)

Odwetowcy bońscy „przypominają”...

BONN

Zabiegi zachodniemieckich kół rewizjonistycznych o podtrzymanie w społeczeństwie NRF ekspansjonistycznych tendencji, znajdują m. in. wyraz w szeroko propagowanej akcji przyznawania szkółom, ośrodkom wypoczynkowym, koszarom wojskowym czy parkingom przy autostradach, nazw miejscowości, których — odzyskaniem zawarte jest w politycznym programie odwetowych organizacji i związków przesiedleńczych.

Jak daleko idą starania odpowiednich czynników politycznych NRF w tym kierunku, dowodzi ostatni przykład: w miejscowości Homburg (Hesja) oddano w tych dniach do użytku nową szkołę pielęgniarstwa. Decyzja odpowiednich władz okręgu postanowiła cztery budynki, wchodzące w skład obiektu, nazwać „Haus Ostpreussen”, „Haus Schlesien”, „Haus Pommern” oraz „Haus Berlin” (domy: „Prus Wschodnich”, „Śląska”, „Pomorze” i „Berlina”). Aby nie było żadnych wątpliwości co do tego, czym kierowano się przy wyborze nazw i jakie cele przeświadczyły tej „pedagogicznej” inicjatywie, przy inauguracji otwarcia obiektu landrat Werner Herr oświadczył, że „nadać tych nazw ma stałe przypominać ludności o niemieckich ziemiach wschodnich, a wśród młodzieży budzić żywe zainteresowanie tymi ziemiami”.

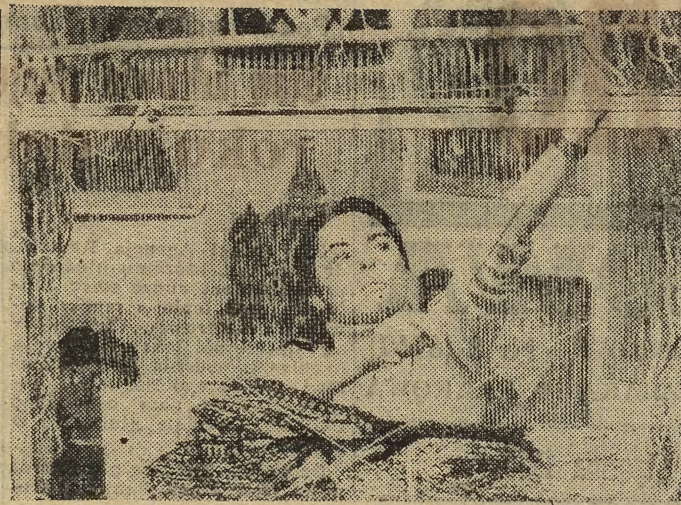
Kulisy operacji X (II)

Strzał w niedzielę

znaleźć się przypadkiem na linii spodziewanych strzałów. „Robaczka”, a teraz już Jakub M. sięgnął do kieszeni pierwszy. Eugeniusz był jednak szybszy. Wyrwał pistolet z kabury jak rasowy szeryf z westernu. „Nie ruszaj się” — rozkazał — „Idę do góry”.

Potem podszedł do wroga i włożył mu rękę do kieszeni. Zamiast spodziewanej broni wyciągnął karteluzek papieru. Było to zaświadczenie komisji amnestyjnej. Eugeniusz Cz. przeczytał dokument uważnie, schował pistolet do kabury, dokument oddał Jakubowi, a potem patrzył mu wprost w oczy wyśkandował: „Zabije cie choćbyś miał sto takich papierków”. Potem poszedł na posterunek, położył na stole swój służbowy kabak, a także pas z pistoletem i z karteluzek papieru napisał: „Do komendanta powiatowego MO. Proszę o zwolnienie mnie ze służby MO”.

W kilka dni później Eugeniusz Cz. strzelił do Jakuba M. i zo-



Tak powstają podziwiane w całej Europie polskie gobeliny. Na zdjęciu widzimy Halinę Guse z Warszawy.

85 lat życia 60 — twórczej pracy

W Zakopanem dziś wielkie święto: miasto obchodzi uroczyste 60-lecie pracy twórczej 85-letniego malarza **KAROLA KŁOSOWSKIEGO**. Wczoraj w salonie BWA przy Krupówkach nastąpi otwarcie jubileuszowej wystawy.

Karol Kłosowski studiował w latach 1903—1907 w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem Axentowicza, Wyczółkowskiego, Mehoffera i Wyspiańskiego. Jego koleżanami byli wówczas Makowski, Niesiołowski, Pronaszko, Witkacy. Po ukończeniu studiów na stałe osiadł w Zakopanem. W 1909 r. jest współzałożycielem Towarzystwa „Sztuka Podhalańska”. Był wykładowcą w Szkole Przemysłu Drzewnego (rysunek), później pracował w Szkole Koronarskiej, założonej przez Modrzejewską w 1883 r. Zmienił tradycję tej szkoły — w miejsce projektów np. koronek weneckich wprowadził motywy folkloru podhalańskiego. W 1925 r. — dzięki Kłosowskiemu — Szkoła Koronarska otrzymała Złoty Medal na paryskiej wystawie.

Polska Ludowa odznaczyła artystę Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi. Większość życia spędził Kłosowski w swej pracowni w willi „Cichej” przy ul. Kościeliskiej, uprawiając rysunek w stylu „wyspiańsko-mehofferowym”; ulubionymi motywami jego prac są główki dzieci i postaci górali. (zs)

„Ciche zelówki”

Już w 1969 roku 100 tys. mieszkańców w NRD otrzymała nową, rewelacyjną podłogę. Będzie to „podłoga filcowa”, to znaczy plastyczny podbitki filcem. Podłoga taka kładzie się będzie bezpośrednio na poduszki betonowe... i właśnie na tym polega nowość. Dotąd pokrywano beton specjalnym podkładem i dopiero na to kładziono plastyk. Podłoga ta trzyma dobrze ciepło i tłumi głoś. Może dlatego berlińscy nazwali ją już „ciche zelówki”. (rb)

CAF — fot. Sokołowski

Z kraju

NA EKRANY KIN w całym kraju w bież. miesiącu wchodzi popularny film telewizyjny „Cztery pancerni i pies” realizowany wg powieści J. Przymanowskiego przez reżysera K. Nałęckiego. Złożona z 8 odcinków seria wyświetlana będzie w 4 częściach po 2 odcinki każdy. Film o załodze czołgu „Rudy” wyświetlany był dwukrotnie przez naszą telewizję. W najbliższym czasie reż. Konrad Nałęcki rozpocznie zdjęcia do drugiej części „Czterech pancernych”. Przewidywany jest łącznie w tej części 13 odcinków.

WOJEWÓDZKIE KOLEGIUM karno-administracyjne w Lublinie ukarało grzywnami dyrektorów cukrowni i kierowników gospodarki wodno-ściekowej odpowiedzialnych za zanieczyszczanie wód powodujące śnięcie ryb w rzekach Huczwie i Bugu. M. in. grzywna w wys. 3 tys. zł ukarano W. Peretę — dyr. cukrowni Wębkowice w pow. Hrubieszów.

Marcel Marceau nadal wędruje

Słynny mim Marcel Marceau po rozwiązaniu w 1959 r. swej trupy z powodów finansowych — już od 7 lat wędruje po świecie. Występował na wszystkich kontynentach, a do ojczyzny przyjeżdża jedynie gościnnie. W planach rysuje kres wędrówki na rok 1969. Ma zamiar otworzyć w Paryżu szkołę pantomimy. „Wiem, że mógłbym zakończyć moją karierę teatrem jednego aktora. Ale nie jestem samotnikiem. Nie jestem też gwiazdą music-hallu. Jestem człowiekiem teatru i brak w Paryżu szkoły pantomimy uważam za prawdziwy skandal!” — powiedział Marceau dziennikarzowi Le Monde.

Zgon jednego z pięcioraczków

LONDYN

Z Brisbany donoszą, że najmłodszy z australijskich pięcioraczków Braham, zmarł dzisiaj o godzinie 6 czasu warszawskiego.

Akcja odblokowania statków na Kanale Sueskim potrwa ok. 2 miesiące Izrael grozi „drastycznymi środkami”

Jednym z głównych tematów działalności dyplomatycznej na Bliskim Wschodzie stała się w ostatnich dniach sprawa uwolnienia 15 statków zablokowanych na Kanale Sueskim, w wyniku czerwcowej napaści Izraela na Zjednoczoną Republikę Arabską.

Autoritatywny dziennik kairski „Al Ahrām” pisze dziś, że operacja odblokowania jednostek zagranicznych potrwa ok. 2 miesiące. Wydano polecenia zarządowi Kanału Sueskiego, aby przygotować sprzęt potrzebny do wydobywania z dna Kanału 4 zatopionych statków egipskich, blokujących wyjście do Zatoki Sueskiej. 14 zagranicznych jednostek — w tym dwa polskie statki — zablokowane są na Wielkim Jeziorze Gorzkim. Piętnasty statek — amerykański „Observer” — jest ułneruchomiony wskutek uszkodzenia silników i znajduje się na jeziorze Timsah, w połowie Kanału Sueskiego.

„Al Ahrām” informuje, że jak wykazały wstępne badania, Kanał Sueski trzeba będzie z powrotem pogłębić do 8 metrów, aby umożliwić wypłynięcie 14 statków na Morze Czerwone. Operacja ta potrwa ok. 50 dni. Natomiast jeśli idzie o „Observera” który ma na swym pokładzie 28 tys. ton pszenicy dla In-

Plenum CZKR

Zadania kółek rolniczych w realizacji IX Plenum KC PZPR

Zadaniom kółek rolniczych w gospodarce zbożowo-paszowej, wynikającym z uchwały IX Plenum KC PZPR poświęcone było III plenarne posiedzenie zarządu CZKR, które obradowało w środę w Warszawie. W obradach uczestniczyli: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski, sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma, sekretarz NK ZSL — Zdzisław Tomal.

Prezes CZKR — Franciszek Gesing — stwierdził, że w kraju działa ok. 34 tys. kółek rolniczych i 30 tys. kół gospodyń wiejskich.

W ub. roku kółka rolnicze świadczyły chłopom usługi wartości 6,5 mld zł.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której głos zabrał Józef Tejchma.

W czasie nadchodzącej kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kółkach rolniczych — podkreślił sekretarz KC PZPR, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na sprawy związane z realizacją głównego obecnie zadania rolnictwa — przyspieszenia produkcji zbóż i pasz.

Uczestnicy Plenum przyjęli referat prezesa CZKR oraz wystąpienie w dyskusji sekretarza KC PZPR — J. Tejchmy jako wytyczne działalności kółek rolniczych i ich związków na najbliższą przyszłość.

czył scenę mrozącą krew w żyłach. Jakub M. katował swoją oblakana siostrę.

Tej nocy — była to noc z soboty na niedzielę — jednemu myśliwemu w R. kierownikowi szkoły, zginął strzecer. Następnie go zaś dnia, w niedzielę, w blasku słońca, z wieży kościelnej padł strzał. „Jak piorun z jasnego nieba” — mówili potem liczni świadkowie. I była to prawda tylko o tyle, że niebo było wtedy bardzo jasne. Eugeniusz Cz. wymierzył sprawiedliwość Jakubowi M. — „Robaczki”. Ile w tym było działania owego zrodzonego przed dwudziestu laty afektu, trudno orzec. Czy doszłoby do zbrodni gdyby Jakub M. nie prowokował Eugeniusza Cz. całym latami? Czy doszłoby do zbrodni, gdyby Eugeniusz Cz. nie zajął przez szparę w okiennicy do mieszkania Jakuba M.?

Oskarżony zeznał w śledztwie, że przez wszystkie te lata ani przez chwilę nie opuszczało go twarde postanowienie wyrównania rachunku, zabicia mordercy swej rodziny. Czy tak było istotnie? Nawet najdoskonalsze śledztwo nie jest w stanie odkryć wszystkich tajemnic tego, co zwykliśmy nazywać ludzką duszą.

RYSZARD GONTARZ

dzi, Kanał trzeba będzie pogłębić do 11 m, aby umożliwić jego wypłynięcie, co potrwa ok. 60 dni.

Sprawa odblokowania 15 statków, znajdujących się na Kanale Sueskim, była w środę ponownie przedmiotem rozmów specjalnego przedstawiciela sekretarza generalnego ONZ, U Thanta na Bliski wschód, Jarlinga z ministrem spraw zagranicznych Izraela, Abba Ebanem.

Na przeszkodzie w realizacji planu odblokowania tych statków stoi Izrael, który żąda uzgodnienia z nim odpowiedniej procedury i odgrza się, że stosuje „drastyczne środki”, gdyby przystąpiono do uwalniania statków bez jego uprzedniej aprobaty.

Wykrycie spisku na życie prezydenta Pakistanu

Z Karaczi donoszą, że aresztowano tam 200 osób, oskarżonych o przygotowanie spisku na życie prezydenta Pakistanu. Spisek ten został wykryty miesiąc temu. Komunikat w tej sprawie, ogłoszony dopiero 3 bm. mówi o aresztowaniu „elementów antynarodowych” bez precyzowania o jakie elementy chodzi. Korespondent AFP dowiaduje się ze źródeł wiarygodnych, że wśród aresztowanych znajduje się m. in. jeden z admirałów pakistańskiej marynarki wojennej i pułkownik armii lądowej. Spiskowcy mieli zainstalować bombę w samolocie, którym prezydent Ayub Khan miał odlecieć do Chittagongu. Zamach uderemiono. Bomba została wykryta.

Ewa Demarczyk uległa wypadkowi samochodowemu

Znana piosenkarka Ewa Demarczyk uległa wypadkowi samochodowemu. Osobowy wóz, którym wraz z przyjaciółmi poruszała się w Warszawie do Krakowa, wpadł w poślizg i wywrócił się do góry kołami. Na szczęście piosenkarka nie odniosła poważniejszych obrażeń.

Obecnie znajduje się w jednym z warszawskich szpitali pod troskliwą opieką lekarzy, którzy rokują jej szybki powrót do zdrowia.

Ma to szczególne znaczenie ze względu na tegoroczne plany artystyczne Ewy Demarczyk, która ma m. in. występować w Cannes i ZSRR.

Wyciąg krzeselkowy w kopalni

W kopalni węgla kamiennego „Ziemowit” czynny jest pierwszy w polskim górnictwie wyciąg krzeselkowy. Urządzenie zainstalowane jest w pochylni o długości 800 metrów, przy różnicy poziomów 50 m. Wyciąg posiada 150 krześelek i może przewieźć w ciągu godziny 400 osób.

Zainstalowanie tego urządzenia znacznie skróciło czas dojścia górników do pracy w podziemiach i powróć na powierzchnię, a co najważniejsze wyeliminowało uciążliwą pieszą wędrowkę po korytarzu pochylni.

echo
KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelna, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Jacek Adolf, Olga Dubanowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Antoni Ślusarczyk — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefon: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski, informacji 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, biuro ogłoszeń 553-40.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. **DRUK:** Krakowska Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole 1.

KOLPORTUJE: „Ruch”, nr centrali telefon. 252-90. Koniec druku — godz. 16.30.

Przedstawiamy

Aktorka
bardzo dzisiejsza

MIROSLAWA DUBRAWSKA — aktorka w najlepszym tego słowa znaczeniu w sztuce swojej nowoczesna, o interesującej zmiennej twarzy i przelicznej figurze — twierdzi, że prawie nie ma życiorysu, co jednak przy bliższym zbadaniu niekoniernie jest prawdą. Absolutnie warszawskiej szkoły aktorskiej, wraz z grupą koleżanek i kolegów — wśród nich byli m. in. Wojciech Siemion, i reżyser Ludwik Rene — postanowili „osiadlić się” w warszawskim Teatrze „Ateneum”. A że gmach Teatru po zniszczeniach wojennych był w remoncie, więc cała grupa wyjechała do Szczecina i tu nastąpił debiut sceniczy Dubrawskiej w roli Horodniczanki w „Rewizorze”. Potem Dubrawska wróciła do rodzinnej Warszawy i w „Ateneum” grała m. in. Lenę w „Wiśniach z Altoną”, Sartre’a i Murzynkę w „Requiem dla zakonnicy”. Następny wyjazd z Warszawy na Wybrzeże przyniósł jej rolę, o której marzyła od dawna — lady Makbet, nie mówiąc już o innych wielkich i trudnych uwiecznionych sukcesem rolach jak chociażby w „Kapeluszu pełnym deszczu”, gdzie grała ze Zbyskiem Cybulskim.

Prywatnie Dubrawska jest żoną Zygmunta Hübnera, matka 11-letniej Joanny, właścicielką przesielenego boksera imieniem „Recew”, w skrócie „Rece”. Kiedy Hübner objął dyrektora Starożytności w Krakowie, przeniosła się tu i jego rodzina — koczując trzy lata bez mieszkań. Te złe warunki nie przeszkodziły jednak Dubrawskiej w nowych osiągnięciach. Jej role w „Złotnej i prawdziwej historii pana Ardena”, „Tangu”, „Pokojówkach”, wreszcie w estradowym „Trzynastym apostole” wg Majakowskiego — zostały wysoko ocenione nie tylko przez krytykę, ale i publiczność, która już zaczyna chodzić do teatru „na Dubrawską”, słusznie przeczuwając, że ta uroczą i inteligentną aktorka gra swoją dostarczą jeszcze niemało pięknych przeżyć wielbicielom jej talentu — czego najlepszym dowodem jest jej najnowsza kreacja hrabiny Idalii w „Fantazym”. (bz)

Fot. Z. Nasierowska

Hotel robotniczy — imitacja rodzinnego domu, czy...?

Hotel robotniczy powinien być drugim domem dla wszystkich, którzy w nim mieszkają. Przede wszystkim zatem musi panować tu ład i porządek. Do troski o schludność pomieszczeń zobowiązane są zarówno kierownictwo i personel, jak też wszyscy lokatorzy hotelu. Mamy w Krakowskiem takie wzorowo utrzymane hotele, które w skali ogólnopolskiej otrzymały palmę pierwszeństwa. Należą tu hotele: **Przeds. Przem. Bud. Mił. w Krzesławicach**, **PBO „Podhale” w Zakopanem**, **Krak. Przeds. Bud. Przemysłowego w Krakowie przy ul. Rydla i Krak. Przeds. Bud. Inżynieryjnego nr 1 przy ul. Halczyna, „Chemobudowy” w Świerczkowie**. Nie wszędzie jednak sytuacja jest tak zadowalająca, a ujawniła to najlepiej lustracja przeprowadzona przez przedstawicieli Zarz. Okr. ZZ Budowlanych.

W Olkuszu wzniesiony i urządzony został ostatnio kosztem kilku milionów złotych hotel dla pracowników **Olkuskiego Przeds. Budowlanego**. Wykonawcą obiektu były brygady tegoż Przedsiębiorstwa, a zatem wydawałoby się, iż hotel budowany dla siebie będzie wykonany wzorowo. Niestety, już po kilku tygodniach użytkowania — w kuchni — i innych pomieszczeniach gospodarczych zaczęły odkładać się płytki podłogowe, wadliwe okazały się przewody kominowe, brak kompresorów uniemożliwił dopływ wody na wyższe piętra budynku. Złe poprowadzone rury kanalizacyjne powodowały taki szum przy każdorazowym przepływie wody jakby na hotel spadał wodospad Niagary. Ponadto wadliwej instalacji spowodowały, iż w pewnej części budynku zaczął się unosić nieznosny fetor.

W hotelu Oświęcimskiego Przeds. Budowlanego w Oświęcimiu, sprzątaczkę uznały za celowe zamknąć na cztery spusty doprowadzone do stanu skrajnego niechlujstwa pomieszczenia na sprzątkę do utrzymywania porządku, a szczotki, miotły, pastę itp. umieściły w przedpokojach. Rychło przedpokoje przeobraziły się w brudne magazyny, jako że uzupełniono te składowiska stertami butelek, suchego chleba, rozmaitych odpadków. Wielu z mieszkańców też nie okazało dbałości o miejsce swego zamieszkania, uszkadzając urządzenia elektryczne, rozbijając żarówki, tłukąc muszle w ubikacjach. Część mieszkańców zainstalowała w pokojach maszyny elektryczne, pomimo że hotel dysponuje podręcznymi kuchniami. Można sobie wyobrazić jak wygląda mieszkalny pokój hotelowy, gdy przeobrazi się go w kuchnię, w której

w dodatku gospodaruje bynajmniej nie jedna osoba.

Spartańskie warunki bytowania zaprowadzone zostały w **Chrzanowie, w hotelu Krak. Przeds. Bud. „Zachód”**. Zlikwidowano tu piece do grzania wody. Podczas lustracji hotel dysponował tylko zimną wodą. Co gorsza, z łazienek usunięto też wanny do kąpiei. Miano je wprawdzie zastąpić prysznicami, ale długo nie zastępowano. Dopiero na skutek katarygicznej interwencji ze strony związkowej władz okręgowych zamontowano prysznice. Wstyd powiedzieć o tym, jak prezentowały się łóżka, na których brakowało nakryć, a materace i kołdry były po prostu brudnymi, podartymi łachami. W hotelu tegoż KPB „Zachód” w Jaworznie można było zauważyć uszkodzone instalacje wodno-kanalizacyjne, wielkim głosem wulające o naprawę. W umywalniach brakowało pryszniców.

Lustracja hotelu „Chemobudowy” w **Tarnowie na Strusińcu**, ujawniła znowu, że brudne, zagracone niepotrzebnymi rzeczami magazyny podręczne, przestały być magazynami — a sprzęt do utrzymywania porządku przeniesiono do... pokoi mieszkalnych. Niepocholebne świadectwo zakwaterowanym wystawiły zaś: powyrwane, uszkodzone klamki, potłuczone kurki, przewody kanalizacyjne. Najsmutniejszym miejscem w hotelu okazała się brudna, nie uporządkowana świetlica. Można o to mieć pretensje pod adresem personelu hotelu, ale też i pod adresem mieszkańców.

Na konkursie niechlujstwa mogłoby z powodzeniem zajmować pierwsze miejsce hotel „Zetbul” w **Proszowicach**, założony jak się to mówi, na dziko i nie figurujący w ewidencji związkowej. To prawda, że hotel ten nosił charakter prowizorki, że istniał tylko czasowo na okres prowadzonych robót budowlanych, niemniej jednak urządzono go w obiekcie przysługującego hotelu dla pielęgniarów, a zatem w pomieszczeniach, gdzie można było utrzymywać wzorową czystość. Wstyd powiedzieć, że w całym tym hotelu lustracja nie odkryła ani skrawka czystej podłogi, że pokoje mieszkalne pełne były błota. Ludzie sypiali bez pościeli lub w pościeli niesłychanie brudnej. W nie wietrzonych pokojach można było wieszać przysłowiową siekierę. W szafkach obok środków żywności — czysta i bardzo brudna odzież, sierki, szmaty. Odrzucające ubikacje. Dodajmy, w świetlicy również brud, zepsute radio. Biblioteka z przebogatym księgozbiorem w ilości... 30 egzemplarzy.

Ograniczmy się do tych kilku przykładów i powtórzmy,

że na nic zda się przeznaczanie milionów złotych na budowę i urządzanie hoteli, na nie troska władz związkowych i kierownictw przedsiębiorstw o warunki zakwaterowania ludzi, gdy zarządy hoteli, gdy sami mieszkańcy nie będą dbali o czystość i nie będą szanowali wspólnego mienia. Trudno chodzić za każdym dorosłym człowiekiem i pilnować go, by przestrzegał podstawowych zasad higieny, by nie niszczył hotelowego mienia. W przypadkach występującego bałaganiarstwa i dewastacji nie można jednakże przejawiać dotychczasowej tolerancji wobec winnych. Należy wyciągać daleko idące ostre konsekwencje. Hotel robotniczy powinien mieć charakter rodzinnego domu, a nie stajni czy chlewu.

B. PIECZONKOWA

Hałas — groźnym wrogiem człowieka

Niewielu z nas orientuje się, iż natężenie hałasu w niektórych halach fabrycznych równe jest sile huku wywołanego przez silnik samolotowy pracujący w odległości zaledwie kilku metrów. Natężenie tego hałasu mierzone w jednostkach miary określających siłę dźwięku — wynosi w tym ostatnim wypadku ok. 130 decybeli, a więc osiąga tzw. górną granicę słyszenia ludzkiego i jest blisko dwukrotnie większa od normy, której przekroczenie wywołuje uszkodzenia zakończenia nerwu słuchowego w tzw. uchu wewnętrznym człowieka. Narząd słuchu nie jest zresztą jedyną drogą przenikania. Warto wiedzieć, iż niesłyszalne dla ucha ludzkiego ultradźwięki, towarzyszące częstokroć hałasom o dużym natężeniu, mogą wtargnąć do organizmu nie tylko przez ucho lecz również przez... błony śluzowe jamy ustnej, nosowej i oka a nawet błony narządów moczopłucowych!

Wśród schorzeń powodowanych przez hałas wymienić należy nie tylko najoczywiste zaburzenia narządu słuchu, którym towarzyszą niejednokrotnie zmiany akcji innych narządów zmysłów, a zwłaszcza równowagi, lecz także objawy nadmiernego napięcia, przyspieszenia tętna, wzrostu ciśnienia krwi, nadmiernej pobudliwości, nastawienia agresywnego, obseksji, bezsenność, stany lękowe, zwolnienie reakcji psychicznych, sennosć, podwójnego widzenia, itp. Hałas powoduje także zmniejszenie wydajności pracy, spadek odporności organizmu na inne czynniki chorobotwórcze, a także zwiększenie wydzielania soku

żołądkowego, który jest źródłem nadkwasoty i choroby wrzodowej.

Źródłem tych wszystkich schorzeń jest naruszenie, pod wpływem hałasu, prawidłowości przemian węglowodanów, tłuszczów i białek w żywym organizmie. Np. hipoglikemia będąca skutkiem niedoboru cukru we krwi występuje niemal z reguły u robotników narażonych na szkodliwe działania akustyczne. Chorobie tej towarzyszą także zaburzenia w przemianach białkowych. Każdy żywy organizm, zarówno zwierzęcy jak i ludzki, potrafi dość długo bronić się przed szkodliwymi skutkami hałasu, tym niemniej działanie mechanizmów obronnych prędzej czy później musi zawieść. Obrazowe — przykładu — dostarcza tu porównanie prof. dr Stanisława Jóskiewicza, który przeprowadza analogię między mechanizmami obronnymi a mostem i dwoma kładkami przez rzekę. Masowy ruch przechodniów odbywa się stale przez most, jakkolwiek w mniejszym rozmiarze — wykorzystuje do tego celu również kładki. Przy czasowym zamknięciu mostu, przechodnie kierują się z konieczności na kładki regulujące ruch. Są to już urządzenia „obronne”, działające czasowo mniej lub bardziej sprawnie. Przy dłuższym zamknięciu mostów i zbyt nasilonym ruchu kładki niewątpliwie ulegną załamaniu.

Jak z tego widać organizm ludzki przebywający w hałasie jest stale zagrożony w swych najistotniejszych funkcjach życiowych i dlatego walka z decybelami jest walką o zdrowie człowieka. Tak więc jednym z najpilniejszych zadań stojących przed technologami jest wyciszenie maszyn i urządzeń, zabezpieczenie silników samochodowych i motocyklowych przed zbyt głośną pracą. Pierwszym zadaniem budowniczych winno być polepszenie jakości izolacyjnej murów i ścianek działowych w naszych mieszkaniach.

Istnieje także pilna potrzeba szerokiej kampanii na rzecz walki z nadzbyt hałaśliwymi głośnikami radiowymi, telewizyjnymi itp. Skutki tej kampanii — jak wskazują liczne przykłady zacerpniete z doświadczeń zagranicznych i krajowych — na pewno nie dadzą długo na siebie czekać. Tak np. przy próbnym zmontowaniu instalacji hałasochronnych w biurach amerykańskiego towarzystwa ubezpieczeń Aetna — błędy w bucharterii zmniejszyły się o 52 proc., zaś błędy stenografek o 25 proc. Zainstalowanie w jednym ze słaskich zakładów produkcyjnych o bardzo dużym natężeniu hałasu — dźwiękochłonnych płyt sufitowych — pozwoliło na podniesienie wydajności o ponad 5 proc. i zmniejszenie liczby

chorych o 12 proc. Wart upowszechnienia jest również eksperyment jednego z zakładów przemysłowych, który w ciągu dnia roboczego dokonuje kilkakrotnego przemieszczenia robotników zatrudnionych przy hałaśliwych stanowiskach pracy do działów mniej zagrożonych hałasem. Mimo pewnej straty czasu na taką przerwę, dzienna wydajność pracy zatrudnionych tu robotników wyraźnie wzrosła, a stan ich zdrowia ogólnego uległ zdecydowanej poprawie. (J. Sol.)



Oto kilka nowości, które ostatnio ukazały się w sprzedaży: **Piotr Czajkowski — IV symfonia f-moll op. 36**. Ten piękny utwór, powstały w latach 1877—1878 słyszymy tu w wykonaniu orkiestry symfonicznej Filharmonii Narodowej pod dyr. Witolda Rowickiego (Muza XL 0366).

Zwycięzcom Konkursów Skrzypcowych im. Henryka Wieniawskiego w latach 1952 i 1957 poświęcone są dwie płyty **The Prize Winners of the Wleniawski Violin Competitions**. Na pierwszej utwory C. Saint-Saens, A. Skriabin, H. Wieniawskiego, D. Szostakowicza, A. Andrzejewskiego i K. Szymanowskiego grają: Igor Ojstrach, Julian Sitkowiecki i Wanda Wilkomirski, akompaniują im: I. Kollegorskaja i J. Szamotulska (Muza XL 0385). Na drugiej płycie mamy utwory G. Tartini, K. Szymanowskiego, W. A. Mozarta, E. Blocha i J. M. Leclaina w wykonaniu Rozy Fajn, Marka Komisarowa, Sidney Hartha i Augustyna Leonara — przy akompaniamencie: I. Kollegorskij, T. Fidler i H. Szperki (Muza XL 0386).

Skaldowie — płyta obowiązkowa dla każdego kolekcjonera bigbeatu. Krakowski zespół, jeszcze młody a już doskonały, prezentuje nam piosenki: **Jutro odnajdę ciebie**, **Noce tramwaje**, **Uciekaj, uciekaj**, **Kochajcie Bacha** dziewczęta, **Jarmark**, **Pamiętasz niebo nad Hiszpanią?**, **Zabrońcie kwitnąć kwiatom**, **Miedzy nami morze**, **Pamiętasz jak mi powiedziałas** (A. Zieliński, L. A. Moczułski). Weź mnie ze sobą, Był nie o miłość (A. Sławiński, A. Osiecka), **Wieczorna opowieść** (F. Naglicki, J. Fasiński), **Moja czarownica** (A. Zieliński, W. Dymny). Z zespołem śpiewają soliści: **Andrzej i Jacek Zielińscy** oraz **Hanka Konieczna** (Pronit XL 0383).

I jeszcze dwie płyty z kolektami: **(Przy stole wigilijnym — 14 koled śpiewa zespół „Ślask”** pod dyr. Stanisława Hadyny (Muza XL 0347) oraz **W dzień Bożego Narodzenia — 15 koled w wykonaniu chóru pod dyr. J. Kołaczewskiego z udziałem solistów: K. Szostek-Radkova — mezzosoprano, K. Pustelak — tenor, F. Raczkowski — organy**. (Muza XL 0388).

Czy musimy przesypiać trzecią część życia?

Czym jest sen? Daje zdrowie, siłę, wypoczynek, jest niezbędnym potrzebny. Dłużej nad tym faktem nie zwykliśmy się zastanawiać. To oczywiste zjawisko życiowe nie znajduje również naukowej, jednorodnej definicji. Wiadomo, iż jest to proces cykliczny, systematycznie powtarzający się w określonym rytmie czasu ukształtowanym warunkami zewnętrznymi. Zjawisko snu w coraz większym stopniu przyciąga uwagę naukowców poświadcza o tym coraz więcej czasu problemom fizjologii snu, jego właściwościom, odmiennością przebiegu w stanie zdrowia i choroby. Coraz więcej uwagi zajmują również badania marzeń sennych. Człowiek obudzony nie zawsze pamięta czy coś mu się śniło. Badając jednak czynność biologiczną mózgu w czasie snu można dokładnie określić kiedy mu się coś śniło, jak długo przeżył tego rodzaju miały miejsce.

U nas problemami tymi zajmuje się jedynie w Polsce labora-

torium badań nad snem, istniejące przy Klinice Neuro-psychiatrycznej AM w Warszawie, kierowane przez prof. dr Karolinę Jusową.

Na szeroki rozwój badań nad snem pozwalają nowoczesne metody obserwacji, umożliwiającej obiektywną analizę procesów bioelektrycznych zachodzących w tkance mózgowej człowieka podczas snu. Na podstawie analizy zapisu prądów czynnościowych mózgu, notowanych za pośrednictwem elektroencefalografu, można dokładnie określić i oddzielić poszczególne fazy snu — sen lekki, głęboki, okres czuwania. Sen „prawdziwy” posiada swój charakterystyczny obraz graficzny widoczny na taśmie papieru w postaci wykresu linii krzywej. Jest to więc zjawisko fizjologiczne poddające się dokładnej analizie naukowej. Za pomocą odpowiedniego aparatu można więc dzisiaj z całą dokładnością stwierdzić, czy człowiek był po-
grażony we śnie istotnie właś-

nie wtedy, gdy stwierdzi iż spał. Kontrola tego rodzaju ma istotne znaczenie praktyczne zarówno w medycynie, jak i badaniach fizjologicznych, tak istotnych dzisiaj przy obserwacji zachowania się człowieka w Kosmosie. Istnieje obecnie możliwość dokładnej kontroli snu kosmonautów odbywających lot w przestrzeni pozaziemskiej. Droga transmisji telemetrycznej można dokładnie stwierdzić, czy kosmonauta znajdujący się w pojedzie rakietowym udający się na wypoczynek istotnie zasnął, czy też odniósł jedynie wrażenie snu.

Znajomość fizjologii snu odgrywa doniosłe znaczenie również w medycynie praktycznej. Z sali operacyjnej podczas ciężkich zabiegów chirurgicznych można obecnie śledzić również reakcje bioelektryczne zachodzące w tkance mózgowej pacjenta poddanego narkozie, co stwarza szersze możliwości czuwania nad stanem jego zdrowia.

Wiele uwagi w pracach ośrodku warszawskiego poświęca się m. in. badaniom nad różnicami zachodzącymi w śnie u osób zdrowych i cierpiących na choroby psychiczne. Za pomocą badań elektroencefalograficznych można np. uzyskać wskazówki pomagające w ustaleniu rozpoznania padaczki i określeniu jej rodzaju.

Obok czysto medycznej natury badań nad snem, naukowcy podnoszą obecnie jeszcze jedną stronę tego zagadnienia. Czy człowiek musi przesypiać trzecią część swojego życia. Czy nie można by bez uszczerbku dla organizmu zmniejszyć dobową „porcję snu”? Jeśli skrócić, to w zamian należałoby uczynić sen bardziej intensywnym i wzmocnić jego działanie bioregeneracyjne. Są to na razie rozważania przyszłości. Jednak i w tej dziedzinie poszukiwania zostały podjęte.

D. DRACHAL

Notatki filmowe

„Ostatnie polowanie”

Kolorowy, szerokokiełkowy film amerykański pod tym tytułem zrealizowany w 1956 r. ma być westernem, ale w gruncie rzeczy jest ponurą i dość makabryczną historią, której nie ratuje ani szlachetna teza w rodzaju, że Indianin jest takim samym człowiekiem jak biały, ani Robert Taylor i Stewart Granger w rolach głównych. Akcja filmu obraca się wokół polowań na bizony, przy czym polowania te pokazane są tak realistycznie, że są właściwie rzeczą zwierząt. Jedyną rzeczą wartą obejrzenia są plenery, realizowane w Parku Narodowym stanu Dakota. W sumie cały ten film można sobie raczej darować, chociaż niektórzy krytycy twierdzą, że wartość jego polega na skomponowaniu mity „silnego mężczyzny” przez ukazanie „mężczyznianej” pustki i okrucieństwa. Zanim się jednak tego doczekamy, mijają dwie długie i nudne godziny, które można spędzić w przyjemniejszy sposób chociażby idąc na

„Kto chce zabić Jessi?”

Jest to uroczy czeskosłowacki film, słusznie nagrodzony wielką nagrodą krytyki „Złoty Asteroid” na IV Międzynarodowym Festiwalu Filmów Fantastycznych - Naukowych w Triestie i nagrodą Mac Sennetta, przyznawaną przez Międzynarodowy Instytut Badań nad Filmem na MFF w Locarno w 1966 r. Chociaż w komedii tej mamy dziwne materiały pomieszanie jak satyra na komiksy (gdzie te komiksy, gdzie?), przezabawne obserwacje obyczajowe, niesłychane pomysły z cyklu fantastycznonaukowych, widz bawi się znakomicie. Dodajmy do tego urzędę Olgi Schoberovej, która jako jedna z niewielu aktorek Europy wschodniej trafiła na okładkę amerykańskiego „Playboya”, talent reżysera V. Vorlicka i innych wykonawców. Film rozpoczyna się od tego, że pewna uczona wy-

laża preparat, który może zmienić sny z koszmarnych w przyjemne. Nie przewidziała jednak tego, że dzięki jej wynalazkowi sny materializują się. I tak nagle w sypialni jej męża, potulnego uczona — ofiary żoninych eksperymentów, pojawia się piękna Jessi z komiksu i dwaj jej prześladowcy: Rewolwerowiec i Superman. Co z tego wyniknie — a wyniknie dużo i śmiesznie — zobaczcie sami.

„Dziadek do orzechów”

Lepiej lub gorzej — ale nareszcie dla dzieci od lat 11. Pod tym hasłem polecamy nowy polski film reżyserii Haliny Bieleńskiej „Dziadek do orzechów” wg noweli E. T. A. Hoffmanna, jednocześnie stwierdzając, że nareszcie, w filmie dla dzieci nie ma wojny, odrębnego zabijania wrogów i tych wszystkich okropności, polecanych przez tych, od których zależy granica wieku widzów. Jest za to wierne odtworzenie epoki późnego Królestwa Warszawskiego w wykonaniu niezawodnego i znakomitego Antoniego Ufiechowskiego jest fantastyczna historia dziadka do orzechów i klimat trochę dziwnej a trochę niesamowitej fantazji Hoffmanna. W filmie udział biorą: Włodzisław Giliński, Barbara Wrzesińska, Janusz Pomaski, Leon Niemczyk, Elżbieta Zagubień, Krzysztof Litwin i wielu innych dobrych znajomych z ekranu. (bz)

Płetwonurkowie wydobywają skarb

7 płetwonurków zelandzkich dotarło 3 bm. do wraku statku australijskiego, który zatonął w 1902 r. ze znaczną ilością złota na pokładzie. Dotychczasowe próby wydobywania tego skarbu nie dawały rezultatów. Ostatnia próba powiodła się. Płetwonurkowie wydobyli z zatopionego statku znaczną ilość złotych i srebrnych monet. Niektórzy szacują wartość skarbu jako równą ze sobą statek australijski na kilkaset tysięcy funtów szterlingów.

Ekipa płetwonurków ma kontynuować swoją operację na głębokości 45 m.



W takim futrze na pewno nie sposób zmarznąć. Tak w każdym razie twierdzi aktorka Elga Andersen, która na pokazie mody w Paryżu prezentowała to twardziele okrycie z białych kanadyjskich lisów.

Nowy polski statek M/S Żywiec

3 bm. odbyła się w Stoczni im. Georgi Dymitrowa w Warnie uroczystość podniesienia białoczerwonej bandery na nowym polskim statku „Żywiec”. Jednostkę tę stoczniowcy bułgarscy przekazali do eksploatacji w przededniu Nowego Roku.

M/S „Żywiec” ma nośność 3.200 ton. Stocznia w Warnie dostarczyła do 1970 roku sześciu statków armatorów — Polskiej Żegludzie Morskiej, jeszcze 10 jednostek towarowych tego typu.

Leonid Teliga dotarł na Tahiti

Z informacji uzyskanych 3 bm. przez P. A. Interpress dowiadujemy się, że Leonid Teliga na swym jachcie „Opty” osiągnął Papeete na Tahiti, pokonawszy dystans około 1000 mil, dzielący tę wyspę od Tahiti na Markizach.

Jak wiadomo — nasz żeglarz kontynuuje samotny rejs dookoła świata.

Najczęściej winien jest brak ostrożności...

O oparzeniach — w pracy i w domu

Leczenie oparzeń — to jeden z licznych obowiązków Instytutu Hematologii. W celach badawczych jego pracownicy naukowcy zajęli się pokąźną ilością, bo 1000-em przypadków oparzeń, leczonych w ciągu kilkunastu lat w Klinice Chirurgicznej Instytutu. Oparzenia bowiem stanowią poważny procent wypadków — i jak to u nas z wypadkami bywa, często zdarzają się w domu. Obliczono, że na 1000 oparzeń, z których 110 zakończyło się zgonem pacjentów, 459 miało miejsce w mieszkaniu, a 465 w zakładach pracy. Tylko 76 oparzeń zdarzyło się poza mieszkaniem i poza pracą — w środkach lokomocji, podczas wycieczki itd.

W domu — wiadomo: oparzenia w kuchni, w toku gotowania, prania, gaszenie pożaru wywołanego przez nieostrożność, wybuch materiałów łatwopalnych (np. podgrzewana na ogniu pasta do podłóg, lub czyszczenie benzyną przy zapalonym piecyku), o dziwo — rzadkie oparzenia elektryczne i chemiczne, aż 14 wypadków zapalenia się pościeli od papierosa w czasie snu itd. Najpoważniejsze z tej serii były oparzenia, spowodowane wybuchem materiałów łatwopalnych, one też często kończyły się śmiercią... Wysoką śmiertelność notowano również przy oparzeniach spowodowanych upadkiem na kuchenną blachę czy grzejnik, ludzi niedołężnych, lub chorych, pozbawionych opieki...

Płyny łatwopalne wysuwają się na pierwsze miejsce wśród przyczyn oparzeń w czasie pracy. Przeważnie chodziło o lekceważenie przepisów bhp i niewłaściwe obchodzenie się

z tymi płynami... Na drugim miejscu znalazły się oparzenia gorącymi płynami i parą — zawiniła znowu nieostrożność. Wybuch kotła — to nieszczęśliwy wypadek, ale oparzenia elektryczne i chemiczne znowu są związane z obęźaniem zaleceń bhp, lub też z niedouczeniem nowo przyjętych pracowników. Aż w 18 wypadkach zapalił się samochód w czasie służbowej jazdy. Płynny metal, jako przyczyna oparzeń, spotykany jest w metalurgii, hutnictwie.

Najliczniejsza grupa wśród wypadków poza mieszkaniem i pracą — to wypadki drogowe. Dorównuje im jednak ilość oparzeń powstałych wskutek lekkomyślnych zabaw młodzieży. Tylko 4 wypadki oparzenia piorunem leżono w Instytucie — inna rzecz, że kończą się one najczęściej natychmiastowym zgonem.

Instytut przestrzega przed niedocenianiem właściwości lotnych par różnych związków chemicznych, które wybuchają nawet wówczas, kiedy źródło ognia znajduje się w pewnej odległości od otwartego naczynia z łatwopalnym płynem. Wystarczy tu plomk przy piecyku gazowym, a nawet iskrzenie się kontaktu elektrycznego (a może należałoby ostrzec o tym, umieszczając odpowiednie zalecenia na opakowaniu tych płynów?). Zwiększa lekkomyślnie obchodzą się ludzie z benzyną, przy której z reguły nie zachowują podstawowych zasad ostrożności.

Przydałyby się odpowiednie urządzenia zabezpieczające, ochronne siatki przy piecach itp. w mieszkaniach ludzi

chorych na padaczkę, ułomnych, niedołężnych.

Producenci odzieży powinni zwrócić uwagę na niepalne materiały, okazało się bowiem, że odzież wytwarzana z włókien sztucznych zbyt łatwo się zapala.

1000 oparzeń — to tylko część tych wszystkich, które zdarzyły się w kraju w omawianym okresie — nie każde oparzenie trafia przecież do Instytutu Hematologii. W sumie stanowią problem, co prawda łatwy do rozwiązania — ale przy odpowiedniej mobilizacji całego społeczeństwa. Bo co tu mówić — każdy z nas grzeszy nieostrożnością — i wszyscy, niestety jesteśmy potencjalnymi kandydatami, by się znaleźć na liście osób objętych opieką Instytutu... OK.

Co słychać?...

Wielkopolskie czworaczki — Basia, Ewa, Jola i Zbyszek Kujawińscy — otrzymały miły prezent noworoczny. Rzemieślnik z Ostrowa Wlkp. — Józef Łatajka ofiarował czworaczkom dwa dwuosobowe wózki dziecięce. Są one dostosowane do spacerów zarówno w okresie zimy, jak i lata. Wykonano je specjalnie dla wielkopolskich czworaczek. Matka maluchów — pracownica Zakładów Przem. Jedwabniczego w Turku, otrzymała w tych dniach wiadomość, iż Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego przyznał jej półroczny, płatny urlop okolicznościowy.

PRZETARGI

Spółdzielnia Inwalidów „OGNIWO” w Krakowie, ul. Biskupia 18, telefon 219-95 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie i comiesięczną sukcesywną dostawę w 1968 roku:

- 1) wtopków do długopisów, miesięcznych, względnie aluminiowych, o różnych wymiarach — 800.000 szt.
- 2) końcówek do wkładów długopisów — 0,3 mm — 1 mm — mogą być produkcji zagranicznej — 1.000.000 szt.
- 3) rurek z polipropylenu, śred. 0,2—0,3 mm — 600 kg
- 4) matryce do tworzyw sztucznych — różnych — 22 kpl.
- 5) pierścionków do długopisów, miesięcznych, o różnych wymiarach — 600.000 szt.
- 6) tuszu do długopisów — kolory: niebieski, czarny, czerwony, zielony — 400 kg
- 7) folii do nadruków — kolor złoty (na polistyren — PCV) — 50 kg.

Oferty należy składać do dnia 12 stycznia 1968 r., w zalakowanych kopertach, z napisem „Przetarg”, w biurze Spółdzielni — Kraków, Biskupia 18 — oficyna. Do przetargu zaprasza się firmy państwowe, spółdzielcze oraz nieupoważnione, posiadające stosowne uprawnienia.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 stycznia 1968 r., o godzinie 12, w biurze Spółdzielni.

Informacje oraz wzory są do wglądu w biurze Spółdzielni, codziennie od godziny 10 do 13.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, częściowego przyjęcia ofert, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zatrudnimy natychmiast:

EKONOMISTÓW lub TECHNIKÓW ze średnim wykształceniem i praktyką w dziale zaopatrzenia, na stanowiska branżystów w Dziale Zaopatrzenia Materiałowego.

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW z praktyką do działu organizacji pracy i zarządzania.

TECHNIKÓW MECHANIKÓW z praktyką na stanowiska technologów i KONSTRUKTORÓW w biurze technologicznym i konstrukcyjnym.

pracownika ze średnim wykształceniem ekonomicznym i praktyką na stanowisku ST. KSIĘGOWEGO REWIDENTA.

TECHNIKA MECHANIKA z praktyką w zakresie kooperacji biernej i czynnej.

TOKARZY i ŚLUSARZY oraz PRACOWNIKÓW TRANSPORTOWYCH i MAGAZYNIERA wyrobów metalowych.

Kandydaci proszeni są o zgłoszenie się w sprawie pracy w zakładach Kraków, ul. Rakowicka 22, w godzinach od 7 do 13.

Praca

ELEKTROMECHANIK z IV grupą BHP poszukuje

pracy od godz. 16. Oferty 21885 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DO 7-letniego dziecka — przyjmie pomoc. Nowa Huta, os. Na Stoku, bl. 13/97. H-120033

POMOC domowa potrzebna zaraz. Tel. 426-91 — po godz. 16. 121862-g

DOCHODZĄCA do malego dziecka przyjmie. Os. Azory, Stachiewicza 15/55.

POTRZEBNA pomoc dochodząca, do dwuletniego bliźniat. Kraków, Litewska 30/69, V klatka, po godz. 17. 121838-g

POTRZEBNA dochodząca do 3-letniego dziecka. — Dębinki, Bałuckiego 5 — klatka A, m. 14.

PRZYJMĘ pracę dodatkową lub na pół etatu. Wykształcenie średnie. — Chętnie w zakładzie prywatnym. Oferty 21841 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TECHNOLOG żywienia zbiorowego przyjmie. Os. — Oferty 21833 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POMOC do 2-ga dzieci potrzebna. Polnar, Kraków, Łobzowska 7/8.

POMOC do dzieci potrzebna. Kraków, ul. Traugutta 16 m. 13.

PRZYJMĘ pomoc domową, dochodzącą. — Zgłoszenia: Mały Rynek 4/5.

PRZYJMĘ pomoc domową do rocznego dziecka, na stałe lub dochodzącą. Oferty 21844 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POMOC do 2 dzieci — przyjmie natychmiast. — Kraków, ul. Sołtyka 13, m. 12, po godz. 15.30.

DOCHODZĄCEJ poszukuję. Kraków, Szymanowskiego 4/5. 121923-g

Nauka

WPISY na kursy kreślenia technicznych budowli. — konstrukcyjnych. instalacyjnych, maszynowych, przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38. K-11835

UDZIELAM lekcji matematyki — zakres liceum i technikum. Kraków, Paulińska 22 m. 3.

KURSY spawania

ELEKTRYCZNEGO i GAZOWEGO rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, telefon 653-12, codziennie w godzinach od 8 do 18.

JĘZYK niemiecki — tłumaczenia, lekcje — udziela magister. Floriańska 22/2. 121834-g

KURSY KWALIFIKACYJNE

ROBOTNIK, CZELADNIK, MISTRZ, w zawodach:

ślusarz, tokarz, frezer, elektromonter, rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, telefon 653-12, codziennie w godzinach od 8 do 18.

Matrymonialne

BIURO matrymonialne — „Syrenka” — Warszawa. Elektra 11 — poleca swoje usługi. Informacje 10 zł znaczkami. K-10605

PRAGNIEZ szczęśliwego małżeństwa? — Napisz: „Venus”, Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K-9461

PANI, lat 55, bezdzietna, mieszkająca w Krakowie, pozna w celu matrymonialnym Pana, o spokojnym charakterze. Oferty 21877 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

40-LETNIA panna, magister, miła, dobra, zamężna, posłubi najchętniej wdowca. Oferty 21941 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POZNAM Pana kulturalnego, dobrej prezencji — od lat 50 do 60. Cel matrymonialny. Oferty 21920 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNA, lat 46, przystojna, niezależna, pozna w celu matrymonialnym kulturalnego Pana, minimum średnie wykształcenie, najchętniej posiadającego mieszkanie w Krakowie. Oferty 21898 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Kupno

„WARSZAWA” produkcja po roku 1962 — kupię. Oferty 21845 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TRABANT 601, Zastava — kupię. Tel. 424-61, godz. 16—21. 121938-g

WŁOSIE materacowe — używane, kupuję pracownia Dembiński — Kraków, Floriańska 26.

KOMPLET kół do „Junaka”, w dobrym stanie — kupię. Cena do uzgodnienia. Oferty 21950 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaz

OKAZYJNIE sprzedam telewizor marki Topaz. — Nowa Huta, os. Na Wzgórzach, bl. 37/19.

PUDELKI miniaturowe, czarne, z rowodowem — czteromiesięczne — sprzedam. Słowikowska, Łódź, ul. Wierzbowa 24 m. 33, tel. 242-19. 121848-g

DOBERMANY dwumiesięczne, rowodowowe — sprzedam. Telefon 349-38.

SANKI (kierownica, hamulec), sprzedam. Telefon 621-71, od godz. 17.

WYKŁADZINE podłogowa — linoleum — poleca wytwórnia Michalik, Kraków, Szewska 23, w podwórku. 121839-g

SZCZENIAKA — fokstera szorstkowłosego — rowodowowego, po rodzicach wielokrotnych złotych medalistach, sprzedam. Ul. Jadwigi z Łobzowa 16 a.

KOŁDRY, beciki niemowlęce, materace, ołety, wykonuje Dembiński — Kraków, Floriańska 26.

Lokale

ZAMIEŃCIE mieszkanie — przy ul. Bohaterów Stalingradu: 4 pokoje z kuchnią, łazienką, piecem kaflowym, na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, ewentualnie centralnym ogrzewaniem, najchętniej w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty pisemne: „Prasa” Kraków, Wiślna 2 dla nr 59661.

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY w KRAKOWIE

rozpoczyna w dniu 8 stycznia 1968 r.

AMATORSKI KURS

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH i MOTOCYKLOWYCH

Wpisy przyjmuje sekretariat — Kraków, ul. Mikołajska 4, II piętro, w godz. od 10 do 17.

SUPERKOMFORTOWA

garsoniera kwaterekonowa, dzielnica Zwierzyniec, zamienię na pokój z kuchnią, superkomfort. Oferty 21812 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁEŻENSTWO poszukuje pokoju do wynajęcia. Oferty 21870 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAUCZYCIEL poszukuje pokoju na okres 1 roku. Oferty 21882 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA pokoje z kuchnią superkomfortowe, parter (osiedle Kozłówek), zamienię na równorzędne w śródmieściu. Oferty 21840 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GLIWICE! Pilnie zamienię 2 pokoje z kuchnią na podobne w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 21865 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3 POKOJE z kuchnią — komfortowe, śródmieście, zamienię na 2 mieszkania mniejsze. Oferty 21864 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3 POKOJE z kuchnią — komfortowe, zamienię na 2 pokoje z kuchnią i pojezyndkę komfort. Oferty 21868 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOMFORTOWE, dwupokojowe mieszkanie, osiedle Oficerskie, zamienię na pokój z kuchnią i garsonierę, ewentualnie dwie garsoniery. Oferty 21863 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ mieszkanie — pokój z kuchnią lub pokój komfortowy, z osobnym wejściem, w domu wyłączonym spod kwaterekonowa. Oferty 21935 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

GORACZKO Antoni — zam. Kraków, Olsza II bl. 12/24. zgubił legitymację służbową, wydaną przez MPK — Kraków.

MAKUCH Tadeusz, zam. Nowa Huta, os. Na Wzgórzach Krzesławickich 43/140, zgubił książkę spawacza nr 31718, wydaną przez Ośrodek Szkolenia Zawodowego w Krakowie. 121828-g

DOMANSKI Rudolf, zam. Kraków, ul. Myślenicka 22, zgubił zaświadczenie o opłaceniu kosztów podróży do Australii, wydane przez BP Orbis Warszawa oraz zaświadczenie do Australii. 121830-g

BERT Gabriela, Sciborzycze, zgubiła bilet miesięczny na trasę Sciborzycze—Kraków, wydany przez PKS Kraków.

Różne

UWAGA! W ciągu 48 godzin odbierzesz silnik elektryczny, odkurzaczy praktyczny, oddane do naprawy do zakładu elektromechanicznego: Jakubowski, Kraków, Cieszyńska 12. 121872-g

ZŁOM ZŁOTA i SREBRA najkorzystniej sprzedasz W SKLEPACH PHD »JUBILER«

KRAKÓW: Rynek Główny 39/40, Szewska 19, Floriańska 4, Grodzka 33, Sławkowska 14, Pstrowskiego 6, Długa 21, Sienna 12, pl. Centralny 2,

TARNÓW, Krakowska 1
ZAKOPANE, Krupówki 24
NOWY SĄCZ, Rynek 25
OŚWIĘCIM, Waryńskiego 1
CHRZANÓW, al. Lenina 26
WADOWICE, Mickiewicza 3
NOWY TARG, Kazimierza Wielkiego 2
JAWORZNO, Rynek 19.

Wzrost zasobów mieszkaniowych — zmniejszenie wskaźnika zageszczenia

Budownictwo nowych mieszkań to problem, który żywo interesuje społeczeństwo. Rok bieżący będzie okresem oddania do użytku około 13.400 izb mieszkalnych, o powierzchni użytkowej 231.700 m kw. Oczywiście przyspieszająca większość stanowią będzie nadal spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe, które przekaże ok. 12 tys. izb. Rok następny 1969 przewiduje wzrost budownictwa mieszkaniowego. Mieszkańcy Krakowa otrzymają prawie 18 tys. nowych izb zajmujących powierzchnię 294.500 m kw. I znowu na spółdzielczość przypadnie ok. 16.400 izb.

Dzięki temu do końca roku 1969 stan zasobów mieszka-

niowych Krakowa wyniesie ok. 376 tys. izb, co oznacza dalsze obniżenie wskaźnika zageszczenia mieszkań z 1,43 osoby (statystycznej) na izbę w 1967 r. do 1,36 w 1969 r. Dalej przewiduje się, że indywidualne budownictwo mieszkaniowe w r. 1968 da ok. 1400 izb mieszkalnych, a w 1969 ok. 1500 izb.

Na budownictwo potrzebne są pieniądze. Postanowiono więc przeznaczyć 10,7 mln zł średnioterminowego bankowego kredytu na uzupełnienie środków własnych osób skierowanych do spółdzielni mieszkaniowych. Rok przyszły przewiduje na ten cel 9,4 mln zł. Państwo pomagać będzie również osobom wnoszącym indywidualne domki. Na ten cel przewiduje się w roku bieżącym i przyszłym po 20 mln zł długoterminowego kredytu bankowego.

W ramach uspołecznionego budownictwa mieszkaniowego oddane zostaną również do użytku lokale handlowe i usługowe o łącznej powierzchni 12.710 m kw. w 1968 r.

Nie zapomniano też o bieżących remontach budynków mieszkalnych, należących do administracji Rady Narodowej. Na ten cel przeznaczają się w tym roku ponad 53 mln zł, i — podobnie w roku przyszłym. (mk)

W zaczarowanym kręgu

Hala Sportowa „Wandy” w Nowej Hucie przemieniła się na okres kilku dni w zaczarowany świat bajek. Olbrzymie rysunki nawiązują do krakowskich legend, a w świetle reflektorów polyskują kolorowe serpentyny i baloniki. Na sali w tradycyjnym stroju harcuje „Lajkonik” w asyście ludowej kapeli, zaimprovizowany teatrzyk prezentuje wesołe przygody z lalkami, a w zaczarowanym kręgu tańczy, śpiewa i bawi się bezstrosko tłum najmłodszych mieszkańców dzielnicy, przebranych w pomysłowe kostiumy.

W noworocznych choinkach — bo o nich mowa — uczestniczyć będzie ponad 5.500 dzieci pracowników kombinatu. Organizatorem tych wszystkich atrakcji jest Zakładowy Dom Kultury HiL, który uruchomił tę wielką maszynę dziecięcych uciech, oglądając z niełatwym zainteresowaniem także przez rodziców. (aż)

NOTATNIK

DZIŚ O GODZINIE:

* 18 — Klub MPiK, pl. Centralny, 18.00, 19.00, w polityce międzynarodowej i perspektywy roku 1968 — odczyt red. Zb. Turka.

A POZA TYM:

* W Klubie Pol. Zw. Esperantystów, ul. Krzyża 1, I p. otwarta została wystawa filatelistyczna, zorganizowana z okazji 50-lecia Rewolucji Październikowej oraz 80-lecia istnienia języka międzynarodowego esperanto. Ekspozycja czynna będzie do 15 bm, codziennie w godz. 12-18.

* Dyrekcja KDK zawiadamia, że Maria Świętoniowska w dalszym ciągu prowadzi konsultacje dla recytatorów XIV Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego (w każdą sobotę od godz. 15-18 w Ośrodku Metodycznym KDK, III p., pok. 123).

Poprawa warunków pracy w spółdzielczej służbie zdrowia

Przy ul. Ułanów oraz w Borcu Fałęckim powstaną w tym roku dwie nowe przychodnie rejonowe. Ponadto przewiduje się uruchomienie 6 przychodni przyzakładowych. W planach roku 1969 jest utworzenie przychodni obwodowej w Dębniakach oraz przychodni rejonowej na os. Azory. Nastąpi także długo oczekiwana poprawa warunków lokalowych w spółdzielczej służ-

bie zdrowia. M. in. rozbudowana będzie przychodnia lekarska przy Rynku Gł., a w dzielnicy Grzegórzki powstanie protezownia spółdzielni „Dentystyka” o wielkiej zdolności produkcyjnej. Przybędzie również apteka na os. Bieńczyce „I-2” w Nowej Hucie.

Choć w Szpitalu im. Żeromskiego i w Szpitalu Kolejowym zwiększy się ilość łóżek (dla interny), to jednak w związku z zamierzoną likwidacją oddziału gruźlicy dziecięcej w Nowej Hucie, dysponującego 60 łóżkami — ogólna liczba łóżek szpitalnych w mieście zmniejszy się o 15. Natomiast bieżące dwa lata to okres rozbudowy zaplecza Szpitala w Nowej Hucie oraz Szpitala im. dr Anki na Białym Prądniku. W pomieszczeniach zwolnionych przez oddział gruźlicy dziecięcej uruchomiony będzie żłobek dla 55 dzieci. Drugi żłobek na Kozłównu zwiększy się o 80 miejsc. W Przegorzałach powstanie filia zakładu specjalnego dla 30 dzieci głęboko upośledzonych umysłowo. (mk)

„Między festiwalami” w klubie studenckim

Kierownictwo klubu studentckiego „Pod Jaszczurami” wraz z dyrektorem CWF wznawia cykl „Między festiwalami”, poświęcony prezentacji filmów krótkometrażowych. Na specjalnych pokazach zaprezentują się wszystkie wytwórnie filmowe kr. metr., które uczestniczyć będą w VIII Ogólnopolskim Festiwalu (maj — czerwiec 1968). W piątek inauguracja cyklu projekcją filmów nagrodzonych na ubiegłorocznym festiwalu. Całość prowadzi red. Wł. Cybulski. Początek o godz. 20.



Pracownia plastyczna w Domu Kultury Dzieci i Młodzieży w Nowej Hucie powstała dopiero we wrześniu br. ale jej twórczy dorobek wynosi kilkadziesiąt rysunków i obrazków, będących dziełami najmłodszych adeptów tej gałęzi sztuki. Uzdolnionymi dziećmi opiekują się gorliwie i udziela fachowych porad instruktor tej pracowni mgr Zdzisław Pytel. Najlepsze prace znajdują się na wojewódzkiej wystawie twórczości plastycznej dzieci, która wkrótce otwarta zostanie w budynku DKDiM na os. Szkolnym 17. (aż)

Fot.: W. Maciwoda

Jakim zagadnieniom poświęcone zostaną sesje DRN Nowa Huta w 1968 r.

Najbliższa sesja DRN Nowa Huta odbędzie się dopiero w lutym 1968 r. Omówiony zostanie na niej bilans czynów społecznych za rok 1967 oraz nowy roczny program społecznej pracy mieszkańców oparty o pomoc materiałową przedsiębiorstw i budżet DRN. Na sesji tej przedyskutowany będzie także plan budowy i remontów dróg w latach 1968-70.

Marcową sesję poświęconą zostanie sprawozdaniu z realizacji postulatów wyborców i wniosków mieszkańców oraz z realizacji uchwał DRN dotyczących planu inwestycji DIM-1 i budowy garaży w Nowej Hucie.

W kwietniu dokonana zostanie przez radnych analiza z wykonania budżetu DRN za rok 1967 oraz ocena perspektyw dalszego rozwoju życia kulturalnego dzielnicy. Kolejna (czerwcową) sesja DRN obradować będzie nad zagadnieniami służby zdrowia w Hucie im. Lenina i w przedsiębiorstwach pomocni-

czych, natomiast we wrześniu radni przeprowadzą analizę pracy Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik” oraz omówią problemy związane z rozwojem spółdzielczości pracy na terenie dzielnicy.

Ostatnia sesja 1968 r. odbędzie się w październiku i poświęcona zostanie ocenie działalności samorządów osiedlowych oraz uchwaleniu planu gospodarczego i budżetu dzielnicy na rok 1969. (aż)

Co dzień niesie

Muzyczne ulice

Powstają w Krakowie nowe domy, nowe bloki, potem nowe ulice... Ulicom tym trzeba dawać nowe nazwy. A ponieważ na oblicze i życie tradycje miasta składają się również i nazwy jego ulic — przy okazji warto przypomnieć, że w naszym grodzie szczególnie są zaniebdywani i zapomniani dawni ludzie muzyki, chociaż łatwo by ich pamięć można kultywować przez nadawanie ulicom ich nazwisk. Nie ma więc w Krakowie ulic, które by nosiły miano dawnych, zasłużonych polskich mistrzów-kompozytorów: Wacława z Szamotuł, znakomitego polskiego twórcy muzycznego „złotego wieku”, nadwornego kompozytora ostatnich Jagiellonów na Wawelu. Zapomniano o Mikołaju Gomółce, autorze świetnego pomnika muzyki polskiej: 150 psalmów do słów Jana Kochanowskiego, wydanych w Krakowie w Łazarzowej Drukarni w 1580 r. Na próżno szukać w Krakowie ulicy dedykowanej Mikołajowi Zieleńskiemu, znakomitemu kompozytorowi polskiemu z przełomu XVI i XVII wieku, twórcy monu-

mentalnych dla naszej kultury dzieł, które z podziwem wielkim wydawano podówczas drukami aż w Wenecji... Godzien ulicy w Krakowie byłby „mistrz G.G.G.”, czyli Grzegorz Gerwazy Gorczycki, wielce zasłużony XVIII-wieczny kompozytor i dyrygent kapeli wawelskiej, którego utwory grano podczas koronacji królów polskich.

A z nowszych... Wybitny kompozytor polski, zmarły przed kilkunastu laty Ludomir Różycki, twórca „Stańczyka”, „Bolesława Śmiałego” i „Pana Twardowskiego” też powinien mieć w Krakowie swoją ulicę. Twórca nowoczesnej muzykologii polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim, zasłużony badacz i odkrywca dawnej naszej kultury muzycznej, Zdzisław Jachimecki — to także nazwisko, o którym pamiętać powinien wdzięczny Kraków.

(J. Par.)

Miasto pełne grafiki

W dniu 28 maja br. w Krakowie odbędzie się uroczyste otwarcie II Międzynarodowego Biennale Grafiki. W salach Pawilonu Wystawowego przy Plantach i Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim będzie można obejrzeć ok. 1000 grafik — dzieł najwybitniejszych artystów całego świata. Jednocześnie w Krzysztoforach pokażą swoje prace dwaj laureaci Grand Prix z poprzedniego Biennale — Japończyk Kumi Sugai i Holender Johannes Postma. Pełną parą działa już również biuro organizacyjne jak i komitet wykonawczy Biennale. Komisarzem generalnym jest prof. K. Szrednicki, który powiedział nam:

— Codziennie nadchodzą nowe przesłanki z grafikami. Pierwsze jury organizujemy już 16 stycznia, bo podobnie jak w czasie poprzedniego Biennale, część artystów jest zaproszona do udziału i ich prace nie podlegają ocenie jury, a część artystów nadsyła swoje grafiki, z których musimy uczynić wybór. Podobnie jak w czasie poprzed-

POCZTYLION echa

Czy urlop się należy?

Stały Czytelniku, Jeśli pracownik fizyczny przepracuje w danym zakładzie pracy 11 miesięcy, to czy należy mu się jakiś urlop lub ekwiwalent za jego niewykorzystanie?

W zasadzie pracownik fizyczny nabywa prawo do urlopu wypoczynkowego po przepracowaniu pełnego roku. Niektóre jednak układy zbiorowe zawierają postanowienia korzystniejsze dla pracowników (np. udzielanie jednego dnia urlopu za każdy przepracowany miesiąc) i dlatego radzimy porozumieć się w tej kwestii z radą zakładową. (JP)

Wpis do dowodu

Czytelniku „K”. Zmieniono nazwę ulicy, przy której mieszkam. Czy powinienem w związku z tym dokonać zmiany w dowodzie osobistym w rubryce: miejsce zamieszkania? Kto te sprawy załatwia? Tak, powinien Pan tę sprawę załatwić. Adnotacji takiej tj. wpisania dokładnego adresu z podaniem nowej, aktualnej nazwy ulicy dokonują Referaty Ewidencji i Kontroli Ruchu Ludności DRN — właściwej dla miejsca zamieszkania. (am)

Płaci lokator

Czytelniku z os. Kolorowego. Zepsuły mi się kontakty elektryczne w mieszkaniu. Zgłosiłem w ADM, przysłano wprawdzie monterów, ale kosztami obciążono mnie. Czy słusznie? Tak, ponieważ naprawę urządzeń elektrycznych, polegającą na usuwaniu uszkodzeń, wymianie części zużytych, powinien przeprowadzać lokator na swój koszt. (ol)

Podatek od wynagrodzeń

O. U. Mam na utrzymaniu żonę, która nie pracuje i 5 dzieci (najstarsze 12 lat). Czy powinienem płacić podatek od wynagrodzeń?

Jak nas poinformował Wydział Finansowy Prez. RN m. Krakowa, nie może Pan korzystać ze zwolnienia od podatku od wynagrodzeń, gdyż przepis przewiduje zwolnienie od tego podatku tylko w przypadku, gdy mężczyzna będący jedynym płatnikiem podatku od wynagrodzeń w rodzinie, ma na utrzymaniu więcej, niż pięć osób. (wl)

„Ursusy”

tylni razeni buraczane

W magazynie oczyszczalni (w Grębowie) Krakowskiego Przedsiębiorstwa Nasienniczego trwa obecnie kampania przyjmowania nasion buraków. W sumie — 1.200 ton. Po jej zakończeniu pracownicy przystąpią do oczyszczania nasion, suszenia i sprzedaży.

Nowohucki magazyn jest głównym eksporterem owych nasion zwanych „Ursusy” do Związku Radzieckiego, Austrii, Włoch i Szwajcarii.



Zdj.: A. Bujak

W stolicy Podhala — Nowym Targu szlifują formę „Wawelskie Smoki“

WPRAWDZIE dopiero 27 bm. wznowione zostaną rozgrywki koszykarzy ekstraklasy, ale nie wszystkie zespoły mają jeszcze 3 tygodnie czasu do szlifowania formy. Koszykarzy krakowskiej Wisły czekają wcześniej mecze międzynarodowe w ramach rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów.

— 12 bm., a więc już za niepełną 10 dni — informuje nas trener **JERZY BETKOWSKI** — gramy w Lipsku z tamtejszym Vorwaersem. Mecz nie będzie wcale spacerkiem jak się to niektórym naszym sympatykom wydaje. Drużyna NRD jest nadzwyczaj silna pod względem fizycznym. Wszyscy zawodnicy są sprawni i w grze przestrzegają dyscyplinę taktyczną, skrupulatnie realizując zalecenia trenera. Stanowią bardzo nie-

wdzięczego przeciwnika, co najlepiej na własnej skórze odczuła Legia W-wa doznając porażki.

— Zdajemy sobie sprawę, iż przeciwnika nie należy lekceważyć, tym niemniej Wisła jest chybą na tyle doświadczona i obytą na arenie międzynarodowej, że powinna sobie poradzić z Vorwaersem. Prawda?

— Mam nadzieję, ale nie jestem w zbyt dobrej sytuacji. Minęły święta i Nowy Rok a po drodze... Sylwester. Obawiam się obniżki formy u niektórych zawodników. Dlatego kierownictwo zdecydowało, iż ostatnie dni przed wyjazdem do NRD będziemy się przygotowywać na krótkim zgrupowaniu w Nowym Targu.

— Dlaczego właśnie w stolicy Podhala a nie w Zakopanem?

— Teraz pod Giewontem istniała wieża Babel, a my musimy odseparować się od świata: trenować i jeszcze raz trenować. W Nowym Targu znajduje się niezła hala, w której możemy prowadzić zajęcia a klimat jest wyśmienity.

— I ostatnie pytanie. W jakim składzie wyjeżdżacie do Nowego Targu (wyjazd nastąpił wczoraj) i czy wszyscy są zdrowi?

— W zasadzie jadą wszyscy z kadry pierwszej drużyny. Na drugie pytanie odpowiem krótko, chociaż wolę na wszelki wypadek odpuścić w niemalone drzewo — kontuzje zostały wyleczone i jak dotąd wszyscy są zdrowi. Oby tak przez całą II rundę mistrzostw. Tyle trener Bętkowski. Do-

dajmy, że wiślacy wyjeżdżają do Lipska 10 bm. a grają z Vorwaersem 12 bm. Rewanż za 10 dni w Krakowie, a 27 bm. początek II rundy mistrzostw, w których zespół Wójcika, Likszy i Langiewicza broni tytułu wicemistrza Polski.

(JAF)

To Was zaciekaWi

JUŻ 8 razy rozgrywano mecze o tzw. Puchar Świata w pięć nożnej. Santos, tenarol i inter zdobywały go dwukrotnie a Real i Racing po 1 razie. W ostatnim meczu doszło do skandalu, kiedy to po zwycięstwie Celticu w Glasgow 1:0, w rewanżowym meczu w Buenos Aires tamtejszy Racing wygrał 2:1. Mecz przemienił się w widowisko pełne złośliwych faułów, w wyniku których Celtic miał 4 zawodników kontuzjowanych i 3 usuniętych z boiska a Racing 2 kontuzjowanych i 2 wyrzuconych z murawy. Epilog tych zajęć znajduje się na posterunku obrad Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej.

TAM, gdzie za kilka tygodni rozpocznie się Olimpiada Zimowa, na stokach w okolicy Grenoble jeszcze przed 100 laty stał tylko jeden samotny szalony schronisko stanowiące własność brodatego pustelnika, oca Tasse. Po śmierci znalazł on nasładowców swego trybu życia a ci ścigali z biegiem lat coraz więcej ciekawskich w okolicy Grenoble i w efekcie strony te zaroiły się turystami.

O MIEJSCU przyszłych Igrzysk Zimowych można by pisać i pisać. Niedawno dowiedzieliśmy się, iż okolice Greno-

Piłkarze Garbarni też trenują

PIŁKARZE Garbarni wcale nie są gorsi od swych lokalnych rywali z lewobrzeżnego Krakowa i również rozpoczęli przygotowania do wiosennych rozgrywek. Zajęcia prowadzone są przez trenera Nowaka zarówno w sali (obiekt b. Sokoła przy ul. Sokolskiej) jak i na boisku. We wtorek warunki do gry były wręcz idealne, nie więc dziwnego, że trener zaaplikował swym podopiecznym lekki sparring.

Jedenastka ludwinowska będzie trenowała w Krakowie do 6 lutego a następnie wyjeżdża na 20-dniowe zgrupowanie do Zakopanego.

„Pogoń za bażantem“

ZIMA i ośnieżone szosy nie przeszkadzają Automobilklubowi Krakowskiemu na prowadzenie ożywionej działalności. Już 14 bm. a więc w następną niedzielę organizuje ciekawą, masową imprezę inauguracyjną „sezon 1968“ pod nazwą „Pogoń za bażantem“, na trasie liczącej 85 km. Na uczestników czeka wiele atrakcji a jedną z nich będzie konkurs strzelecki.

Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela biuro Automobilklubu Krakowskiego, Kraków, Rynek Gł. 17, telefon 241-14.

W TELEGRAFICZNYM

SKRÓCIE

WINNIPEG. W drugim dniu międzynarodowego turnieju w hokeju na lodzie reprezentacja Związku Radzieckiego pokonała Szwecję 3:0.

HELSINKI. Zakończono zostały mistrzostwa Europy juniorów w hokeju na lodzie. W ostatnich spotkaniach uzyskano wyniki: CSRS—Szwecja 5:2, ZSRR—Finlandia 5:2. A oto kolejność finałowego turnieju: 1. CSRS, 2. ZSRR, 3. Szwecja, 4. Finlandia, 5. Polska, 6. NRD.

HINDELANG. Rozpoczęły się tu międzynarodowe zawody narciarskie w konkurencjach alpejskich. W pierwszym przejeździe na trasie slalomu giganta zwyciężył Bruggemann (Szwajcaria) przed Killym (Francia) i Nennigiem (Austria). Polacy zajęli miejsca: 31. Bachleda, 62. Trzebunia, 67. Woyna.

W TOTO-LOTKU stwierdzono: 2 rozw. z 6 traf., wygrane po 897.777 zł, 14 rozw. z 5 traf., premiowanymi, wygrane po 128.253 zł, 277 rozw. z 5 traf., zwykłymi, wygrane po 8.600 zł, 14.821 rozw. z 4 traf., wygrane po 201 zł, 244.753 rozw. z 3 traf., wygrane po 12 zł.

Co — Gdzie — Kiedy?

4

stycznia

Czwartek

Grzegorza

Eugeniusza

Teatry

Słowackiego godz. 19.15 „Powrót do domu“. Modrzejewskiej 19.15 „Sceneria zimowa“. Kameralny 19.15 „Mizantrop“. Rozmaitości 19.15 „Hamlet“. Ludowy 19.15 „Bliźniaki z Weneccji“. Muzyczny 19.15 „Wiedziela w Rzymie“. Groteska 17 „Ferdynand Wspaniały“ (zamknięty).

Kina

Wolność godz. 16, 19 „Dziła Navarony“ (ang., 1. 14). Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Ostatnie polowanie“ (USA, 1. 14). — Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Kopciuszka w potrzasku“ (fr., 15 lat). Wanda 10.30, 12.45 „Cztery pancerni i pies“ (cz. 1. 11 lat). 15.30, 18, 20.30 „Pollyanna“ (USA, 11 lat). — Apollo 10, 12.30 „Testament Inkwizycji“ (bulg., 11 lat). 15.45, 18 „Dziadek do orzechów“ (pol., 11 lat). 20.15 „Pogarda“ (fr., 1. 18). — M. Gwardia (Lubisz 15) 14.45, 17, 19.15 „Francja naprzód“ (fr., 11 lat). Kijów 17.30 „Wojna i pokój“ (ZSRR, 1. 14). — Sztuka (studyjna) 10, 12.45, 15.45, 18.30 „Klimaty“ (fr., 18 lat). Wrzes (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „300 Spartan“ (USA, 11 lat). Chemik (Zakopianska 62) 19 „Gamoń“ (fr., 1. 14). Dom Zolnierza (Lubisz 48) 15.45 „Westerplatte“ (pol., 1. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Jo-jo“ (fr., 1. 14). — Mikro (Dzierżyńskiego 8) 15.30, 18, 20.30 „Złoto Alaski“ (USA, 1. 16). Związkowiec (Grzegorzewska 71) 17, 19 „Winnetou“ (jug., 1. 11 — II cz.). Melodia (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.15 „Małpia kura“ (USA, 1. 12). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „Na tropie policjantów“ (ang., 1. 16). Miniatura (Franciszkańska 1) 10, 12, 17, 19 „Kandyd czyli optymizm XX wieku“ (fr., 1. 18), 15, 16 Bajki. Energetyk (Płaszów — stadion) 17, 19 „Wyspa Artura“ (wł., 1. 16). Wisła (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Niedziela w Nowym Jorku“ (USA, 1. 16). Teatr (Dębni, Praska 52) — 17.30 „Czarny Tulipan“ (fr., 1. 14), 19.30 „Niekochana“ (pol., 1. 16).

KINA W NOWEJ HUCIE

Światowid 15.45, 18, 20.15 „Quentin Durward“ (USA, 1. 11). M. Sala 15, 17, 19 „Zwarłowana noc“ (pol., 1. 11). Świt 15.45, 18, 20.15 „Flip, Flap i inni“ (USA, 1. 11). Słinks (Małkowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Dwaj z Teksasu“ (USA, 1. 11). Balladyna (Grębałowa 18) „Bilły Budd“ (ang., 1. 16).

Telewizja

CZWARTEK

Godz. 15.40 Progr. dnia, 15.45 i 16.25 Politechnika — fizyka, 15.55 Wiadomości, 17 Teleferie, 18.05 „Bryza“ — magaz. morski, 18.30 Z kamerą po świecie, 18.45 Muzyka rozrywkowa ubiegłego stulecia, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Na wysoki polysk“ — program.

gram ekonom., 20.35 „Kto czym wojuje...“ film fr., 22.05 Magazyn medyczny, 22.35 Dziennik, 22.50 Progr. na jutro, 22.55 i 23.30 Politechnika — fizyka.

PIĄTEK

10 „Na dzień“ film fr., 11.30 przerwa, 15.40 Progr. dnia, — 15.45 i 16.25 Politechnika — matematyka, 16.55 Wiadomości, 17 Mis z okienka, 17.15 „Karawana rusza po sól“ — film z serii „Wielka przygoda“, 17.40 „Kiedy trzeba podjąć decyzję“ — progr. wiejski, 18.10 Kronika, 18.25 Wschodnia „Droga w Kosmos“, 19 Wielokropek, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Droga wiodła przez Bredę“ — report. film, 20.25 „Na dzień“ film fr., 21.55 „10 minut recenzji“, 22.05 „Budowlany potok“ — progr. publ., 22.35 Dziennik, 22.50 Progr. na jutro, 22.55—23.30 Politechnika — matematyka.

Wystawy — muzea

Wawel (godz. 9.30—14.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—17), Muzeum Lenina, Topolowa 5 (10—16), Historyczne m. Krakowa, Jana 12 (9—15), Stara Bożnica, Szeroka 24 (9—15), Rynek Gł. 35 (9—15), Muzeum Narodowe, Oddziały — Sukienice: Malarstwo pol. w XVIII i XIX (12—18), Dom Matejki, Floriańska 41 (10—14.45), Szołajskich, pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. od XIV do XVIII w. (10—14.45), Czartoryskich, Pijarska 15: Sztuka etruska (12—18), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo współcz., Agaty, neofity, korałe (10—14.45), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3 (15 do 19), Krzysztofory, Szczepańska 2: Wystawa książki pol. (11—18), KTF, Stolarska 9: Wystawa fotogr. (10—18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Sztuki krakowskie (10—18), Pawilon, pl. Szczepański 3 (11 do 18), Bibl. Publ., Bracka 17: Wypisanki — twórcy pięknej książki.

Dyżury

Chirurg., Inter., Laryngol., Okulist., Urolog.: Nowa Huta. Neurolog.: Botaniczna 3. Pediatr.: Strzelecka 2, Gruźlica dla mężczyzn: Prądnicza 80, dla kobiet: Wola Just. — Pogot. Ratunk. Siemiradzkiego 1 — wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy tel. 395-00, 395-01 i 395-02, Podgórze tel. 625-50 i 657-57, Grzegorzki tel. 209-01 i 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot — Kraków tel. 417-60 czynn. od 7 do 22. Punkt Inform. o Usługach, Solskiego 27, tel. 565-38, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22 i 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur Pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

Apteki

Szczepańska 1, pl. Matejki 2, Długa 88, Krakowska 19, Dzierżyńskiego 36b (tlen), Prokocim, Kolejowa, os. Wieczyńska, Nowa Huta: Centrum A, bl. 3 (tlen), Bieńczyce — os. Kazimierzowskie — Pawilon 106.

Radio

CZWARTEK

Dzienniki: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.05, 16, 16.50, 18, 19, 21, 23.50.

17.00 „Z krakowskich teatrów“ rec. J. Bobera, 17.15 Koncert zyczeń (Kr.), 18.10 „Radiowy List Muzyczny“, — 18.20 W Krak. Filharmonii, — 18.50 Uniwersytet Radiowy: „Epoka Wazów — prawdy i mity“, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Audycja dokum. 20.00 „Opery w przekroju“ — Rossini „Otello“, 21.27 Kronika sport. 21.40 Muzyka tan. — 22.10 „Słynne romanse“, 22.30 Koncert popularny, 23.00 Koncert Kola Warsz. Zw. Kompozytorów Pol.

PIĄTEK

5.36 Aud. dla wsi, 7.46 Aud. dla młodzieży, 8.15 Kurs wyższy języka franc. 8.35 „Jest i taki świat“, 8.55 „Zima w piosenie“, 9.15 Popularne serenydy, 9.40 Z życia Związku Radzieckiego, 10.05 Muzyka ludowa, 10.20 Koncert rozrywkowy, 10.50 Podchorążka miłość, 11.10 „Nasz reporter do nosi“, 11.25 Utwory J. S. Bacha, 12.30 „Kultura plinia poszukiwana“, 13.00 Koncert, — 13.40 „Testament Odyszeusza“ — fragm. pow. Kirscha, 14.00 Tańce symfon. 14.30 „List ze Śląska“, 14.45 „Biekitna sztafeta“, 15.00 Ruch Muzyczny, — 15.30 Dla dzieci — „Przygody Tomka Sawyera“, 16.05 „Fel. z dźwiękiem“.

Z notatnika sportowca

SEKCJA koszykówki WKS Wawel przyjmuje zapisy chłopców urodzonych w 1950 r. i młodszych. Zgłoszenia w hali Wawelu, ul. Zwierzyńska 24, we wtorki i piątki w godz. 15.30—17.

WYDZIAŁ Sędziowski KOZPN organizuje kurs dla kandydatów na sędziów piłki nożnej. Zgłoszenia do 10 bm. w sekretariacie KOZPN, Wydział Sędziowski, ul. Basztowa 6.

OD 1 BM. Zarząd Krakowskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego rozpoczął pracę w nowym lokalu przy ul. Modrzewskiego 35/2.

TRENINGI trampkarzy Wisły odbywają się we wtorki i czwartki o godz. 15 w sali przy ul. Mogińskiej (ZOMO).

Niewielkiej trzeba było przenikliwości, by stwierdzić, że jest po uszy zakochana w Karolu. Byłoby szaleństwem usiłować stanąć między nimi. A doskonale rozumiałem, że Karol nie może dłużej tak żyć, jak dotychczas. Potrzebna mu była żona, a Kirsti jest jak stworzona dla niego.

— Ale przecież załbił pan panią Kroll w chwili, kiedy chciała ich połączyć ślubem? — zapytałem, nie rozumiejąc.

— Tak, właśnie dlatego — odparł. — Gdyby pan nie był takim łepkiem, to by sam pojął, że oni oboje w przypadku gdyby ich zmuszono do małżeństwa dla pieniędzy, prawdopodobnie rozstali się na zawsze, albo też nawzajem piekielnie zatruliliby sobie życie. Poza tym Lankela miał przecież to Iris Salmie, do której był niewątpliwie przywiązany, ale która absolutnie nie była kobietą dla niego. Przekonałem Iris o konieczności gruntownej kuracji dla Karola i pouczyłem, jak ma się do tego zabrać.

— Więc to pan jej powiedział, że ma uświadomić Lankeli, że... — przerwałem mu, ale zaraz ugryzłem się w język.

— Ale byłem niespokojny, że Karol zrobi coś niepożądanego — ciągnął Kuurna, puszczając mimo uszu moją uwagę. — Wystarczyło przecież, by spał ze swoim samolotem. No tak, więc wtedy wkroczyłem. Karol należy do tych ludzi, którzy są stworzeni do szczęścia. Kirsti jest właśnie kobietą, jakiej mu potrzeba, aby to szczęście osiągnął. A i Kirsti nigdy nie byłaby szczęśliwa bez niego. Jest w nim tak zakochana, że była gotowa odebrać sobie dla niego życie. Cóż mogłem innego zrobić, panie komisarzu, skoro ją przecież kochałem i pragnąłem, aby była szczęśliwa?

Kuurna zrobił pauzę, jakby czekając na odpowiedź. Co do mnie, byłem zbyt przejęty, bym mógł cokolwiek mówić. Nie wiem, co myślał Palmu; w każdym razie też uznał za stosowne milczeć.

Wreszcie Kuurna podjął: — Pani Kroll nieszczerliwie wiele niewinnych ludzi przez swoją chciwość i skąpstwo. Mogłbym panom opowiedzieć niejedną dramaturg, którego stała się przyczyną. Może powiedziałbyście potem, że ponio-

MIKA WALTARI KRWAWE ŚLAD

TŁUM. A. M. LINKE

sła jedynie zasłużoną karę. Ale pan ma rację, panie komisarzu: morderstwo jest morderstwem. Czy nie zauważył pan mojej ulgi na wasz widok? Wiedziałem, że gra dobiega końca. Ostatnie dwa dni i dwie noce bardzo mi się dłużyły. Zeszłej nocy napisałem już testament, panie komisarzu.

— Jeszcze jeden testament? To już naprawdę za dużo! — powiedział komisarz spokojnie. — Niech pan nie będzie głupcem, panie Kuurna! Dostanie pan za to ileś tam lat robot, a i czas kary panu skrócą, jeżeli będzie się pan dobrze sprawował.

— Pan nie wie, co pan mówi! — rzekł ponuro Kuurna. — Ja w więzieniu?

Palmu wstał z wolna i zrobił krok w jego stronę, ale Kuurna nie cofnął się. Właściwy mu drwiący uśmiech zagrał znów w kącikach warg.

— Zapomina pan, panie komisarzu — mówił — że zeznanie winnego w sprawie tak doniosłej jak ta jest niewystarczające, mimo że ma pan świadka. Nigdy nie uda się panu dowieść mojej winy przed sądem, nawet jeżeli to wszystko pan powtórzy.

Komisarz lekko zmarszczył czoło.

— Ale ja mam dostateczny dowód — ciągnął szybko Kuurna. — Zachowałem go dla zabawy, a pańscy typogłowi detektywi naturalnie nie znaleźli go podczas rewizji, chociaż opróżniali nawet moje szuflki z farbami, żeby się przekonać, czy w nich czegoś nie schowałem. Ten dowód dam panu pod jednym warunkiem.

— Jakim? — zapytał z wahaniem komisarz.

— Że Karol Lankela i Kirsti Kroll nigdy się o niczym nie dowiedzą. W gazetach jeszcze nie było.

KONIEC